Czy ziemia Ojców będzie naszą ziemią? — str. 1, 2

KURIER Wileński

SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA 1990 R.
Nr 224 (11475)

Czytelniku! Prenumerata została prolongowana do 15 listopada

Pobyt rolników litewskich z Polski

WILNO, 26 października (ELTA). Na zaproszenie Sajudisu Rolników do Litwy przybyło niemal stu rolników Litwinów z gmin suwalskiej, puńskiej i sąsiednich — Polski.

W gmachu Rady Najwyższej Litwy gości przyjął zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Bronislowas Kuzmickas. W spotkaniu wzięli także udział przewodniczący komisji rolnej Rady Najwyższej Aimantas Grakauskas, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Emanuelis Zingeris, prorektor Litewskiej Akademii Rolniczej Alwydas Baležentis.

Nasi deputowani opowiedzieli gościom o pracy Rady Najwyższej w odbudowie Państwa Litewskiego, o życiu rolników, przygotowaniu reformy rolnej. Pod adresem Litwinów z Polski wyrażono serdeczne słowa wdzięczności za pomoc, jakiej udzielili oni krajowi ojców w ciężkich dniach blokady. Jednocześnie obie strony oświadczyły, że niezbędne jest dalsze rozszerzanie więzi: rolnikom zakładającym gospodarstwa na Litwie bardzo przydałoby się doświadczenie samodzielnego gospodarowania naszych rodaków. Mogliby oni z kolei swoje dzieci skierować na naukę do Litewskiej Akademii Rolniczej.

W toku rozmowy odpowiedziano na wiele pytań interesujących gości o perspektywach odrodzenia wsi litewskiej.

Wieczorem rolnicy Litwini spotkali się z premier republiki Kazimierą Prunskiene.

W programie dalszego ich pobytu są spotkania z innymi kierownikami republiki, rolnikami, społecznością w Wilnie i Trokach.

OŚWIADCZENIE

RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej po zapoznaniu się z uchwałą nr 1070 Rady Ministrów ZSRR z 23 października 1990 roku „O zreorganizowaniu na spółki akcyjne ogólnozwiązkowych przedsiębiorstw, żjednoczeń i organizacji państwowych, znajdujących się na terytorium Litewskiej SRR", na której podstawie rzekomo podlegle ZSRR przedsiębiorstwa na terytorjum Litwy przekształca się w spółki akcyjne, zakładając jednocześnie „Stowarzyszenie wolnych przemysłowców Litwy", oświadcza:

1. Ta uchwała Rady Ministrów ZSRR pozostaje w sprzeczności z Tymczasową Ustawą Zasadniczą Republiki Litewskiej, Ustawą Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach, Ustawą Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych oraz Uchwałą Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 13 marca 1990 roku i nie ma mocy prawnej.

2. Za ewentualne straty akcjonariuszy lub innych osób i organizacji poniesione podczas próby realizowania tej uchwały, odpowiada Rada Ministrów ZSRR.

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. KUZMICKAS

Wilno, 25 października 1990 r.

Białoruś: czyżby zamknięty rynek?

Od 1 listopada na terenie Białorusi nabiera mocy wczoraj na sesji Rady Najwyższej republiki uchwalona ustawa „O tymczasowych krokach dla ochrony rynku konsumpcyjnego BSRR".

Jednym z pierwszych jej kroków jest zakaz przedsiębiorstwom samodzielnego wywożenia z terytorium Białorusi towarów użytku powszechnego, dokumentacji o odkryciach i wynalazkach, dewiz, nowej technologii. W stosunku do prywatnych osób ograniczono wywóz niektórych rodzajów artykułów spożywczych i towarów przemysłowych. Przewidziano znacznie surowsze kary za spekulację i naruszenia w sferze handlu, uchwalono pewne zmiany w Kodeksie Karnym.

W uchwale o realizacji ustawy przewiduje się utworzenie na granicach republiki punktów kontrolnych, inspekcji kontroli i nadzoru, które będą miały szerokie pełnomocnictwa.

(ELTA)

Pierwszy dzień forum młodzieżowego

26 października w Wilnie rozpoczął się zjazd Forum Młodzieży Litwy, który zwołała organizacja komsomolska Litwy.

Według wyników referendum na temat zmiany nazwy Litewskiego Komunistycznego Związku Młodzieży przewidziano na zjeździe zmianę nazwy LKZM na Forum Młodzieży Litwy.

Zjazd zatwierdzi statut i program organizacji.

(ELTA)

DZIŚ W KOWNIE OBRADUJE ZJAZD WŁAŚCICIELI ZIEMI

JAK ZOSTAĆ GOSPODARZEM?

Szczerze się przyznam, że obszerny projekt „Zasady reformy ekonomicznej" czytałem nie punkt po punkcie, lecz spróbowałem uzmysłowić sobie w nich podstawowe myśli. Bezsprzecznie, główna jest idea reprywatyzacji.

Pochodzę z rodziny chłopskiej (kołchozowej), z wykształcenia jestem agronomem. Zrozumiałe więc, że ziemia i ludzie, którzy na niej żyją i pracują, jest również moim życiem. Dlatego postanowiłem podzielić się swymi myślami o reformie.

Już od lat mówimy, że człowiek powinien odzyskać utracone poczucie gospodarza. Co to jest? Czy aby nie zapomnieliśmy tego pojęcia w ciągu długiej drogi przebytej w szeregach zespołowych. ...Kopiemy ziemniaki. Wszyscy cieszą się na wiadomość, że państwo podniosło ceny skupu przeszło dwukrotnie. „Wzbogacimy się! — mówią niektórzy. Ale drożeje sprzęt techniczny, nawozy, tj. koszty własne ziemniaków. Trzeba więc mówić nie o zwiększeniu cen, lecz raczej o kompensacie. Kto to widzi, zastanawia się nad tym? Kierownik gospodarstwa, kilku specjalistów. Robotnik zaś liczy na wzrost zarobków i będzie rozczarowany, jeśli to nie nastąpi.

Gospodarz śledzi obrót każdego grosza w swoim gospodarstwie i w miarę możliwości, stara się nadać rozsądny charakter ich obrotowi. Można to zrobić w niewielkim zespole, spółdzielni lub ogniwie liczącym 4—10 osób. Dalej zajmują się tym „zaufani ludzie", a ty słyszysz o tym raz rocznie na zebraniu. To oderwanie od ekonomiki rodzi właśnie poczucie najemnego robotnika, którego właściwie nic nie obchodzi oprócz wynagrodzenia, no i trwania dnia roboczego. I tu dociekamy do pewnej granicy, poza którą nie da się intensywniej i lepiej pracować na roli. Żyjemy na granicy potrzeb, a perspektywy także nie są pocieszające. Dalej tą drogą iść nie można.

W reprywatyzacji widzę jedyną możliwość polepszenia uprawy gleby, zwiększenia jej wydajności, bowiem wymaga ona, by pracowano na niej tyle, ile trzeba, a nie „od do".

Wiem, że mieszkańcy wsi również dobrze to widzą i wiedzą. A jednak nie śpieszą brać ziemi, uciekać z kołchozów i sowchozów do samodzielności. Dlaczego? Widzę w tym szereg powodów, a pierwszy to wydajność pracy. Chociaż to paradoksalne (jestem pracownikiem sowchozu) nie widzę w obecnym farmerze konkurenta. Jego artykuły będą droższe niż moje. Co działa na moją korzyść? Przede wszystkim wiedza: w wiekim gospodarstwie są skoncentrowane wiedza agronomiczna, zootechniczna, weterynaryjna, inżynieryjna i doświadczenie. Farmer zaś uzbrojony w nawyki i w najlepszym wypadku, obdarzony gospodarnością, talentem, uchwytuje wszystko co najlepsze. Ale brak specjalistycznej wiedzy będzie on pokrywał w polu i w fermie dodatkową pracą. Oczywiście, do pewnej granicy, bo miarą wszystkiego jest zdrowie.

(Dokończenie na str. 2)

Narada na temat reformy rolnej

W gmachu rządu Litwy 26 października w toku narady omówiono zagadnienie programu reformy rolnej. Uczestniczyli przedstawiciele organizacji i rządu społecznych, państwowych, nauki rolniczej. Naradę prowadziła premier republiki Kazimiera Prunskiene.

W toku dyskusji nad projektami reformy rolnej, przygotowanymi przez ministerstwa rolnictwa i ekonomiki wyrażono sporo dość sprzecznych propozycji, uwag, sprecyzowano problemy. Podkreślono, że konsekwentna realizacja reformy rolnej jako części składowej ogólnej reformy ekonomicznej Litwy będzie pożyteczna dla rolnika, a tym samym dla odrodzenia całej Litwy. Na każdym etapie konieczne jest ustalenie konkretnych zadań i celów, ogłędne regulowanie i równoczesna realizacja postępowych procesów. Ale w żadnym wypadku nie powinno to zmniejszać obecnej produkcji rolnej i poziomu produkcji surowców. Na naradzie poruszono również kwestie gwarancji socjalnej dla mieszkańców zarówno miast, jak i wsi, reprywatyzacji mienia i ziemi oraz inne zagadnienia.

(ELTA)

Plenum zarządu Związku Dziennikarzy Litwy

26 października odbyło się plenum zarządu Związku Dziennikarzy Litwy. Referat wygłosił przewodniczący związku D. Sznukas.

Plenum postanowiło zwołać IX nadzwyczajny zjazd Związku Dziennikarzy Litwy na 21—22 grudnia. Omówiono nowy projekt statutu Związku, w którym przewiduje się, że związek przekształca się w organizację zawodowo - twórczą. Postanowiono wstąpić do Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Utworzono komitet przygotowawczy zjazdu.

Omówiono punkt związany z reorganizacją „Periodyki". W tej kwestii przemawiał członek zarządu Związku Dziennikarzy Litwy, zastępca premiera Litwy R. Ozolas. Postanowiono, że niezbędne jest ściślejsze wyjaśnienie uchwały rządu z 28 września br.

(ELTA)

W Państwowej Komisji Języka Litewskiego

25 października na swym posiedzeniu Państwowa Komisja Języka Litewskiego przy Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej zatwierdziła zalecenie, jak mają być pisane nazwiska osób w dowodzie osobistym obywatela Republiki Litewskiej. Zaproponowano, aby w dowodzie osobistym (jak też w innych dokumentach osobistych) najpierw pisać imię, potem nazwisko, a imienia ojca w ogóle nie podawać. Nazwisko w dowodzie osobistym zaleca się pisać dużymi literami.

Omawiano, jakimi znakami graficznymi (pismem urzędowego języka litewskiego czy inaczej) należałoby wpisywać w dowodzie osobistym nazwiska osób narodowości nielitewskiej: a męskie z końcówkami typowymi dla języka litewskiego czy bez. Do opracowania projektu pisowni nazwisk w dowodzie osobistym utworzono podkomisję.

Przyjęto apel Państwowej Komisji Języka Litewskiego do rad rejonowych i miejskich, w którym radom samorządów zaleca się utworzenie komisji językowych rejonów i miast, wprowadzenie w samorządach chociaż po jednym etacie językoznawcy (dyspozytora językowego).

Na posiedzeniu omówiono zasady korygowania i podejmowania uchwał komisji.

(ELTA)

HISTORIA PRZEZNACZYŁA GO LITWIE

27 października przypada 560 rocznica śmierci wielkiego księcia litewskiego Witolda — najwybitniejszego władcy Litwy, jednej z najwspanialszych postaci w historii naszego narodu. Zaglądając głębiej w dzieje zobaczylibyśmy, że w tym roku musielibyśmy też obchodzić inny jubileusz, bo przypada też 640 rocznica jego urodzin.

O Witoldzie — polityku i wodzu, Witoldzie — przedstawicielu dynastii Giedyminowej i człowieku mówi doktor historii Edwardas GUDAWICZIUS.

— Litewskiego władcę wyniosły na szczyt sławy również okoliczności historyczne — państwo, z trudem wytrzymujące napór krzyżacki w ludobójczych wojnach, uzyskuje też sprzymierzeńca w Polsce. Ale ta także próbuje wykorzystać trudną sytuację sąsiada. Litwie jest bardzo potrzebny monarcha, który mógłby przeciwstawić się królowi polskiemu. Na szczęście, został nim Witold.

Wyjątkowe zdolności tego człowieka może wyszczególnić niemal każdy uczeń, niemniej rzadko kto wie w jak trudnych okolicznościach musiał szukać jedynie słusznego rozstrzygnięcia. Chociaż Witold był władcą Litwy, to w oczach Europy jednak był nieofitą, niegodnym imienia cywilizowanego człowieka, podobnie jak jego państwo. Ale zręczny gracz polityczny pasował do towarzystwa władców krajów „kulturalnych": wyczuwał on, jakie środki — polityczne, gospodarcze lub kulturalne — i w jakim momencie wykorzystać do celów państwowych. W ciągu długiego i wielce niebezpiecznego życia potrafił utorować Litwie drogę, którą weszła do Europy. Na przykład, utworzenie kancelarii Wielkiego

(Dokończenie na str. 2)

Jak zostać gospodarzem?

(Dokończenie ze str. 1)

Po wtóre, w ciągu długich lat gigantomanii stworzyliśmy sprzęt techniczny, który nie ma co robić na 20—30 hektarach. A więc, ziemia indywidualna jest powrotem chłopów do pługa i konia, o których pamięć jeszcze żyje w rodzinach chłopskich. Ci poszczególni farmerzy, którzy dzięki szczęśliwemu trafowi nabyli stosowny sprzęt techniczny, również są względnie szczęśliwi: brakuje bazy obsługi technicznej, części zamiennych. W takich warunkach równy nakład pracy daje więcej towarów i dochodu (zarówno społeczeństwu, jak też danej osobie) w warunkach kolektywnego gospodarowania.

Ale podkreślałem już, że to gospodarowanie doszło do granicy, którą można nazwać ślepym zaułkiem. Możemy znaleźć wyjście tylko pod warunkiem odrodzenia poczucia własności, poczucia, że jesteśmy gospodarzami. Jednakże do tego potrzebna jest własność. Oto proponuje się — bierz ziemię, ale ludzie nie śpieszą...

Wydaje mi się, że w „Zasadach reformy ekonomicznej" nie określono rzeczy głównej: samodzielności, własności do stanowiska pracy, do owoców swej pracy. Te aspekty człowiek wykorzystuje moż'iwie najintensywniej wchodząc w stosunki ekonomiczne z innymi. Widzimy to na przykładzie niewielkich spółdzielni, powstających na bazie kołchozów, spółek akcyjnych tworzących się w gospodarstwach. Zamiast tego „Zasady" proponują modele „gospodarza-właściciela" i „gospodarza-robotnika", co bardzo zakrawa na demagogię, którą mieliśmy wiele lat: „Człowiek-robotnik — gospodarz swego kraju". Właściciel to ten, który włada, ale nie pracuje? Robotnik, to ten, który pracuje, ale... również włada? Czy nie prościej — „gospodarz i parobek".

Miara własności powinna być jednaka — o ile możesz i umiesz wykorzystywać swe siły, wiedzę, narzędzia pracy. Plany, taryfy, polecenia możesz przyjmować lub nie, jeśli uważasz, że zaszkodzą twojej sprawie i interesom.

W naszym eksperymentalnym gospodarstwie na razie tylko jeden rolnik zdecydował się wziąć ziemię. Jest to Antoni Juchniewicz, energiczny i zdolny człowiek, który potrafi i dom zbudować, i samochód naprawić. Wziął 14 ha łąk, przygotował paszę, zamierza zająć się hodowlą. Szczerze życzę mu powodzenia, chociaż jestem przekonany, że na jednostkę powierzchni będzie miał mniej produkcji, niż w gospodarstwie. Ale ma prawo sam decydować i planować życie po nowemu.

Henryk PIOTROWSKI,
główny agronom
gospodarstwa
eksperymentalnego
„Merkys"
Rejon trocki

HISTORIA PRZEZNACZYŁA GOLITWIE

(Dokończenie ze str. 1)

Księstwa Litewskiego przyczyniło się do utworzenia stanowiska namiestników. Rozpoczęte masowe kształcenie pisarzów, nie poprzez szkoły parafialne, bo ich sieć była zbyt niedostateczna, otworzyło nową kulturalną epokę piśmiennictwa.

Wódz Witold trafia do grona najwybitniejszych dowódców wojskowych świata. Na te wyżyny wynosi go wygrana bitwa pod Grunwaldem, w której uwydatnił się jego talent wojenny. Można go nazwać genialnym strategiem, ale jako taktyk Witold ukształtował się nie od razu — uczył się sztuki wojennej. Przegrawszy przez swoją lekkomyślność bitwę nad Worsklą Chrobrego Ruś — Włodzimierza i Jarosława Mądrego, Cesarstwo Niemieckie — dwóch wybitnych władców Ottonów. A może „winne" są geny matki Witolda — Biruty, córki żmudzkiego bojara, która wychodząc za Kiejstuta przełamała tradycje małżeństw spokrewniających się ze sobą książąt Aukszto'ty...

Chociaż wieki dzielą nas od średniowiecza, to musimy być wdzięczni władcy Witoldowi za historię Litwy, o której zadecydowała jego polityka. Swą żelazną ręką wsadził Litwę do ostatniego wagonu ruszającego już ekspresu europejskiego.

Rita GRUMADAITE,
kor. ELTA

PROPOZYCJA NASZEGO CZYTELNIKA

Z POLSKI

„Na gwiazdkę — książki polskim dzieciom"

Z tą inicjatywą wystąpił nasz wierny wieloletni Przyjaciel, stały Czytelnik „K. W.", dobrze wszystkim znany pan Władysław MILLER z Warszawy.

Pan Władysław proponuje zorganizować zbiórkę książek, przeznaczonych jako prezenty dzieciom z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. W jej ramach książki zostałyby wręczone również dzieciom innych narodowości, które czytają po polsku lub pragną poznać język polski.

Nasz Przyjaciel uważa za celowe zaapelować do pisarzy polskich, by dołączyli się do tej akcji. Sam osobiście przekazał już egzemplarze książki pt. „Bajki i powiastki" Stanisława Jachowicza, którego imię nosiła przed wojną obecna Wileńska Szkoła Średnia nr 14.

Akcja „Na Gwiazdkę — książki polskim dzieciom" przebiegałaby w Wilnie pod patronatem „Kuriera Wileńskiego" oraz ZM ZPL miasta Wilna.

Inf. wł.

Na tematy dnia

Co z ziemniakami dla wilnian?

— Sytuacja jest znacznie lepsza niż na początku bieżącego miesiąca — powiedziała zastępca dyrektora zjednoczenia „Płodoowoszcz" Cz. Griclene. — W tej chwili płacimy gospodarstwom oraz rolnikom indywidualnym po 50 kopiejek za kilogram. Podnieśliśmy ceny maksymalnie i od razu mamy pozytywne wyniki.

— Korzystając z okazji chcielibyśmy podziękować rejonowi solecznickiemu. Wyświadczył nam dużą przysługę — dodał zast. dyrektora zjednoczenia do spraw skupu M. Ignotas. Nasi przedstawiciele wyjeżdżali do tego rejonu, byli w wielu kołchozach, sowchozach, które chociaż wykonały ustalone plany sprzedaży państwu ziemniaków, to jednak dodatkowo sprzedały nam jeszcze ponad 3 tys. ton drugiego chleba. Ładna pogoda, jaka dopisała w ciągu kilkunastu dni października, przyczyniła do zwiększenia zapasów ziemniaczanych, gdyż dużo gdzie szybciej zakończono wykopki, a w niektórych gospodarstwach poczyniono przekopki. W ziemi nie powinien pozostać ani jeden ziemniak — dziś doskonale rozumie to każdy. Zresztą inny ch płodów, a przede wszystkim marchwi, buraków, kapusty też mamy dość solidny zapas. Gospodarstwa rejonu wileńskiego sprzedały nam dużo warzyw, skup ich trwa nadal.

— Czy oznacza to, że wilnianie mogą być spokojni co do tego, że zimą w sklepach nie zabraknie zrówno kartofli jak i wszelkich jarzyn.

— Jeśli nawet nic więcej nie będą jedli, a tylko same cepeliny, kluski czy placki ziemniaczane, to i tak nie powinno zabraknąć, przynajmniej do maja. Mamy już w naszych przechowalniach 28 tysięcy ton. Skup ziemniaków kontynuujemy, planowaliśmy początkowo zasypać ich 18 tys. ton, ale udało się znacznie więcej nabyć.

— Jak donosi polska TV i prasa, w tym roku rolnicy sąsiedniego kraju zebrali niebywały urodzaj ziemniaków. Jak twierdzą, mają „klęskę urodzaju". Czy w związku z tym możemy liczyć na sprowadzenie w razie potrzeby większej ilości tego produktu z Polski?

— Sądzę, że tak. Ale tutaj istnieje kwestia cen, są inne problemy, więc pozostaje sposób barterowy: towar za towar, a to też nie zawsze można zrealizować — stwierdzili moi rozmówcy.

Co można poradzić dziś ludziom? Robić zapasy ziemniaczane na zimę, czy ich nie robić? Szkopuł w tym, że lokatorzy bloków w swoich ciepłych piwnicach nie mogą ich długo przechowywać. Być może, warto wybrać złoty środek — kupić parę worków na początek zimy. Każdy, oczywiście, załatwi to na swój sposób. Pocieszający wszakże jest fakt, że wyspecjalizowane przechowalnie zjednoczenia „Płodoowoszcz" nie świecą pustkami, stają się coraz pełniejsze.

Jadwiga PODMOSTKO

Nasze wywiady

Dla rozwoju rzemiosł na Wileńszczyźnie

OFERTA RODAKÓW

Ostatnio na zaproszenie ZG ZPL bawiła na Litwie delegacja Izby Rzemieślniczej w Białymstoku w składzie Józefa Eljasiewicza, Witolda Rogowskiego i Mikołaja Charkiewicza. Poprosiliśmy ich o krótką rozmowę.

KOR.: **Co przywiodło panów na Litwę?**

J. Eljasiewicz: Przybyliśmy tu z chęcią udzielenia pomocy rozwojowi rzemiosła na Wileńszczyźnie. Zachodzące obecnie procesy na Litwie są bardzo podobne do tych, jakie mieliśmy w Polsce przed 10 laty. Zatem wiemy, iż tu także nadchodzi czas na rozwój rzemiosła, indywidualnej pracy i produkcji. Kto pierwszy wypłynie na tej fali — ten wygra. A dlatego proponujemy młodzieży, ludziom dojrzałym z Wileńszczyzny naukę u naszych mistrzów-rzemieślników. W ciągu dwóch lat chętni nauczą się różnych zawodów, poznają tajniki i metody prowadzenia zakładów rzemieślniczych, nauczą się nowego sposobu myślenia. Na Litwie i nawet w całym ZSRR takiego doświadczenia nie zdobędą.

KOR.: **Ile osób będziecie mogli przyjąć na szkolenie i jakie zawody proponujecie?**

W. Rogowski: Mamy przygotowanych 27 miejsc. Chętni będą mogli zdobyć całą gamę zawodów budowlanych, stolarskich, mechaniki pojazdowej. Są też kierunki czapkarskie, zegarmistrzowskie, fryzjerskie. W toku spotkań z mieszkańcami, osobami zainteresowanymi wyłoniła się kwestia nauki krawiectwa. Sądzimy, że tę sprawę też da się załatwić pozytywnie.

M. Charkiewicz: Jestem szeregowym rzemieślnikiem i prowadzę zakład produkcji narzędzi chirurgicznych z 40-osobową załogą. Osobiście będę mógł przyjąć na naukę 10 chętnych. Tyle, że kandydaci muszą mieć ukończoną szkołę średnią, bowiem dla naszej produkcji potrzebna jest wiedza. Postęp techniczny na świecie zmusza do stałego unowocześniania wyrobów, podnoszenia kwalifikacji pracowników. Zatrudniam 10 inżynierów-magistrów, współpracuję z wieloma instytutami badawczymi kraju i zagranicy. Tylko w ten sposób mogę nadążyć za postępem i nie stracić klientów.

KOR.: **Wiedza, fach, zawód — to dobrze. Ale tego chyba nie wystarcza dla założenia własnej „firmy".**

M. Charkiewicz: Owszem, tego jeszcze jest za mało dla otworzenia własnego zakładu rzemieślniczego, szczególnie takiego, jak mój. Potrzebny jest wstępny kapitał, niekoniecznie duży. Ja rozpoczynałem od robienia broszek, następnie garnków aluminiowych... W miarę rozwoju, zdobywania środków finansowych zmieniałem charakter produkcji i teraz posiadam solidny sprzęt techniczny, który pozwala mi współpracować z najbardziej renomowanymi firmami Zachodu.

Trzeba zrobić tylko pierwszy krok! Na przykład, jeżeli zaczął naprawiać samochody, to przyszły właściciel warsztatu powinien kupić przynajmniej dobry zestaw kluczy... Z czasem przyjdzie wszystko.

KOR.: **Słowem, przez rzemiosło można zostać milionerem...**

J. Eljasiewicz: Całkiem serio. Niektórzy rzemieślnicy w Polsce już posiadają własne samoloty, jeżdżą na najdroższych samochodach. Ale wzbogacenie przychodzi ciężką pracą i nie natychmiast.

KOR.: **O Panu Charkiewiczu, jego produkcji już trochę wiemy. A panowie czym się zajmują?**

J. Eljasiewicz: Mam ukończoną Politechnikę Warszawską. Rzemiosłem zajmuję się już przeszło 30 lat. Prowadzę zakład instalacji elektrycznej. Społecznie zaś jestem w kierownictwie zarządu naszej Izby Rzemieślniczej. Zaś koleżą Rogowski jest etatowym dyrektorem Izby, która zrzesza 15 tysięcy zakładów.

KOR.: **Jak oceniacie własną wizytę na Litwie.**

J. Eljasiewicz: Bardzo pozytywnie. Wy obecnie borykacie się z takimi problemami, jak my przed laty. Stąd i ta konkretna oferta pomocy. Rzemiosło w Polsce mimo różnych nacisków istniało stale i rozwijało się. I tak samo powinno ono istnieć na Wileńszczyźnie, jak istnieje na całym świecie. Jest ono również zabezpieczeniem przed bezrobociem, które może zaistnieć w toku reformy gospodarczej.

KOR.: **Co przeszkadza w nawiązaniu bardziej ścisłych kontaktów gospodarczych między Litwą a Polską, w tym kontaktów między rzemieślnikami?**

J. Eljasiewicz: Granica, granica, na której powinno być szereg ułatwień przy jej przejściu, nie zaś utrudnień. Myśmy się już przyzwyczaili do wolnego poruszania się przez granicę: ku temu są tylko dwa warunki — paszport i pieniądze.

Zaś w rozwoju rzemiosła na Litwie przeszkadza brak należytego ustawodawstwa. W Polsce jest to w mniejszym lub większym stopniu uregulowane. Z rozmów z osobami zainteresowanymi, ludźmi na stanowiskach wywnioskowałem, iż na Litwie nawet mający zawód mistrz ma poważne kłopoty z otwarciem zakładu. I najczęściej to wynika z niewiedzy ustawodawstwa. Stąd moja rada i prośba do „Kuriera Wileńskiego", Zarządu Głównego ZPL. Gazeta powinna zamieścić coś w rodzaju instrukcji, jak ma być rozpoczynany prywatny interes, w której byłoby powiedziane, że pierwszym krokiem jest zdobycie lachu, drugim — wizyta w samorządzie, wydziale finansów i tak dalej. Taka instrukcja, rzecz jasna, przekonsultowana z prawnikami, byłaby bardzo cenną pomocą kandydatom do uruchomienia zakładów rzemieślniczych.

Rzemiosło — to całkiem nowy sposób myślenia. Przez lata odurzano nas i was od pracy indywidualnej. I celem naszej wizyty jest akurat zasianie maleńkich ziarenek w tym pustkowiu, jakim jest rzemiosło na Wileńszczyźnie. I jeżeli one zakiełkują, za kilka lat powstanie jeden, drugi zakład — w ich ślady pójdą inni. I nie będzie już pustyni usługowej.

KOR.: **Dziękuję za wywiad.**

Rozmawiał
Zygmunt WIRPSZA

NA ZDJĘCIU: Witold Rogowski (od lewej), kierownik działu ZG ZPL Apolonia Skakowska, Józef Eljasiewicz oraz Mikołaj Charkiewicz.

Fot. W. Charin

Ustawa Republiki Litewskiej o spółkach gospodarczych

ROZDZIAŁ I. CZĘŚĆ OGÓLNA

Artykuł 1. Cel ustawy. Niniejsza ustawa reguluje zakładanie spółek gospodarczych jawnych i spółek gospodarczych komandytowych (wierzycielskich), reorganizację i likwidację, zarządzanie i działalność, prawa i obowiązki członków, a także kształtowanie kapitału i jego przydział. Gdy tekst tej ustawy stosuje się do spółki jawnej i komandytowej (wierzycielskiej) używa się terminu „Spółka".

Artykuł 2. Spółka

1. Spółka jest to połączenie kilku osób fizycznych lub prawnych, a także utworzone przez te osoby na podstawie umowy przedsiębiorstwo dla działalności komercyjno - gospodarczej i innej niezakazanej działalności we wspólnym imieniu firmy, przy połączeniu ich mienia we wspólną własność udziałowców.

2. W spółce może być nie mniej niż 2 i nie więcej niż 20 członków. Członkiem firmy nie mogą być organy władzy państwowej i zarządzania, państwowe i akcyjne przedsiębiorstwa państwowe.

3. Spółka nie jest osobą prawną.

Artykuł 3. Spółka jawna

1. Spółka jawna jest przedsiębiorstwem o całkowitej odpowiedzialności majątkowej, jej mienie jest nieoddzielne od mienia jej członków.

2. Według przepisów spółki jawnej jej członkowie odpowiadają solidarnie całym swoim mieniem. Spółka ta nie odpowiada za zobowiązanie swoich członków, które nie są związane z działalnością spółki.

Artykuł 4. Spółka komandytowa (wierzycielska)

1. Spółka składa się z członków rzeczywistych działających w imieniu wspólnej firmy i członków-komandytariuszy. W takiej spółce powinien być chociażby jeden członek rzeczywisty i chociażby jeden komandytariusz.

2. Mienie takiej spółki oddzielone jest od mienia wierzycieli, od mienia zaś członków rzeczywistych nie jest oddzielone.

3. Według zobowiązań takiej spółki jej członkowie rzeczywiści całkowicie odpowiadają całym mieniem, a członkowie - komandytariusze tylko swoim mieniem, które przekazali lub mieli przekazać takiej spółce, ale nie przekazali w terminie przewidzianym w umowie. W umowie o wspólnej połączonej działalności może być przewidziana inna odpowiedzialność komandytariuszy. Spółka komandytowa nie odpowiada za zobowiązania swoich członków, które nie są związane z działalnością spółki.

Artykuł 5. Nazwa spółki

1. Spółka ma swoją nazwę (nazwę firmy). W spółce jawnej ma być wymieniony chociażby jeden jej członek. W spółce komandytowej ma być wymieniony chociażby jeden członek rzeczywisty i zapisane słowa „komandytowa spółka gospodarcza" albo jej skrót KSG (lit. KUB). W nazwie spółki mogą być wskazane imiona i nazwiska członków albo tylko nazwiska.

2. Spółce zabrania się mieć nazwę (nazwę firmy), która byłaby podobna do nazwy innego przedsiębiorstwa zarejestrowanego w Republice Litewskiej lub identycznej, co utrudniałoby normalną działalność gospodarczą przedsiębiorstw. Spory w sprawie nazwy spółki podlegają sądowi.

Artykuł 6. Prawa i obowiązki spółki

1. Spółka ma prawo:

1) zajmować się w imieniu swojej firmy przewidzianą w umowie o wspólnej połączonej działalności działalnością komercyjno - gospodarczą w Republice Litewskiej i poza jej granicami;

2) mieć konta w instytucjach bankowych zarejestrowanych w Republice Litewskiej i innych państwach, a także swoją pieczęć;

3) mieć swoje oddziały, filie i przedstawicielstwa w Republice Litewskiej i poza jej granicami;

4) kupować lub innymi sposobami nabywać mienie, a także je sprzedawać, wynajmować, zastawiać i w inny sposób dysponować nim;

5) w umowie o wspólnej działalności w przewidzianych przypadkach zawierać umowy, zaciągać zobowiązania, wydawać i zaciągać pożyczki na procent ustalony w umowie;

6) ustalać ceny swoich wyrobów, udzielanych usług i innych zasobów, taryfy z wyjątkiem tych przypadków, gdy ceny i inne normatywy reguluje państwo;

7) w trybie przewidzianym w umowie o wspólnej działalności dokonywać likwidacji lub reorganizacji.

2. Spółka może posiadać również inne nieprzewidziane w danej ustawie prawa majątkowe oraz osobiste prawa i obowiązki niemajątkowe, jeżeli nie są one sprzeczne z ustawami Republiki Litewskiej i umową o wspólnej działalności.

3. Spółka nie ma prawa emitować papierów wartościowych.

4. W działalności komercyjno-gospodarczej spółka powinna przestrzegać ustaw Republiki Litewskiej i przepisów umowy o wspólnej działalności.

5. Zobowiązania spółki przede wszystkim mają być realizowane z mienia spółki. Jeśli nie wystarcza mienia spółki, można zapotrzebować od członków rzeczywistych należące do nich mienie według norm Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej, regulujących wypełnianie solidarnych zobowiązań. W tym przypadku od komandytariuszy można zapotrzebować mienie tylko w granicach niedokonanych przez nich według umowy wkładów i tylko według wielkości proporcjonalnie niedokonanych wkładów.

6. Powództwa wobec spółki lub jej członków mogą być zgłaszane w terminach przewidzianych w Kodeksie Cywilnym Republiki. Gdy ustaje działalność spółki, a także gdy występuje członek (zostaje usunięty) ze spółki, powództwo można wysunąć nie później niż w ciągu 3 lat od chwili likwidacji spółki lub zmiany umowy o wspólnej działalności oraz odnowieniu rejestracji w samorządzie terenowym.

ROZDZIAŁ II. UTWORZENIE SPÓŁKI

Artykuł 7. Umowa o wspólnej działalności

1. Podstawę utworzenia i działalności spółki stanowi umowa o wspólnej działalności, którą mogą zawrzeć zdolne do działań prawnych osoby fizyczne, a także osoby prawne.

2. W umowie o wspólnej działalności należy przewidzieć:

1) nazwę spółki (nazwę firmy);

2) charakter działalności spółki;

3) nazwiska, imiona i adresy osób fizycznych, które są członkami rzeczywistymi spółki lub komandytariuszami;

4) nazwy, siedziby, numery kont bankowych i inne dane tych kont przedsiębiorstw i organizacji, które są członkami rzeczywistymi lub komandytariuszami;

5) prawa i obowiązki członków rzeczywistych i komandytariuszy;

6) udziały członków rzeczywistych i komandytariuszy w prawie własności wspólnej wyrażone w ułamkach lub procentach oraz wielkość wkładów podstawowych pieniężnych i niepieniężnych każdego z nich (mienia i owoców działalności intelektualnej będących przedmiotem prawa własności, ocenę niepieniężnych wkładów, tryb i terminy uiszczenia wpłat i przekazania ich spółce;

7) przepisy oceny pracy członków rzeczywistych i rozliczeń z nimi;

8) tryb pobierania pieniędzy dla potrzeb osobistych z kasy spółki;

9) przepisy dystrybucji dochodów i strat;

10) tryb wystąpienia członków rzeczywistych i komandytariuszy, ich usunięcia ze spółki oraz przyjmowania nowych członków;

11) przepisy zarządzania spółką, porządkowania jej spraw, oraz warunki ich zmiany;

12) nazwiska, imiona, adresy, upoważnienia osób upoważnionych do reprezentowania spółki oraz załatwiania innych jej spraw;

13) tryb podejmowania uchwał (głosowania);

14) kwestie, w których sprawie podejmuje się uchwały tylko wtedy, gdy zgadzają się wszyscy członkowie (jednomyślnie);

15) tryb reorganizacji i likwidacji spółki.

2. W umowie o wspólnej połączonej działalności mogą być przewidziane inne przepisy, które nie są sprzeczne z tą lub innymi ustawami Republiki Litewskiej.

3. Umowę o wspólnej połączonej działalności podpisuje każdy członek spółki. Umowę zatwierdza się notarialnie. Notarialnie należy zatwierdzić tyle egzemplarzy umowy, ilu członków liczy spółka oraz ile ich wymaga rejestracja spółki.

4. Spółkę uważa się za założoną od dnia jej rejestracji.

5. Przyjmując do spółki nowego członka rzeczywistego zamiast usuniętego lub ustępującego ze spółki, należy przygotować i notarialnie zatwierdzić nową umowę o wspólnej połączonej działalności, a spółka ponownie ma być zarejestrowana. Gdy przyjmuje się do spółki nowego komandytariusza zamiast usuniętego lub ustępującego ze spółki zmienia się umowę o wspólnej działalności. Zmiany umowy mają być notarialnie zatwierdzone i nabierają mocy od dnia ich rejestracji.

6. Umowa o wspólnej połączonej działalności może być uznana za nieważną tylko w trybie sądowym, jeżeli istnieją podstawy dla unieważnienia przewidziane w Kodeksie Cywilnym Republiki Litewskiej.

7. Uznając umowę o wspólnej połączonej działalności za nieważną porozumienia z trzecimi osobami nadal są ważne z wyjątkiem tych, które według Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej uważa się za nieważne.

Artykuł 8. Rejestracja spółki

1. Tryb rejestracji spółki oprócz niniejszej ustawy regulują ustawy o rejestracji i rejestrze przedsiębiorstw Republiki Litewskiej.

2. Spółka może rozpocząć swą działalność komercyjno - gospodarczą tylko od chwili jej rejestracji.

ROZDZIAŁ III. KAPITAŁ SPÓŁKI

Artykuł 9. Skład kapitału spółki

1. Kapitał spółki stanowi kapitał własny i pożyczony.

2. Ustawa nie reguluje minimalnego własnego kapitału spółki.

3. Mienie spółki wciąga się do ewidencji księgowości.

Artykuł 10. Wkłady członków spółki

1. Wkład można uiścić w pieniądzach, wartościach materialnych, owocach działalności intelektualnej oraz innych, które są przedmiotem prawa własności członka spółki. Wkładów nie można dokonywać w papierach wartościowych, a także w postaci mienia, jeżeli prawo właściciela do dysponowania jest ograniczone według ustaw Republiki Litewskiej.

2. Niepieniężne wkłady ocenia się na podstawie porozumienia wszystkich członków.

3. Na mocy jednomyślnie podjętej uchwały wszystkich rzeczywistych członków spółki można odroczyć uiszczenie wkładu przez komandytariusza.

4. Na mocy jednomyślnie podjętej uchwały członków rzeczywistych i komandytariuszy członek może przekazać swój wkład innemu członkowi spółki lub osobom trzecim, gdy wstępują one do spółki.

5. Jeżeli członek spółki w czasie wskazanym w umowie o wspólnej połączonej działalności nie wnosi żadnego wkładu, od nie wniesionej części może być doliczona przewidziane wielkości grzywna lub członek spółki może być usunięty ze spółki, jeżeli jest to przewidziane w umowie.

6. Z wkładu członka rzeczywistego spółki nie można robić potrąceń na podstawie żądań jego wierzycieli. Jeżeli nie wystarcza mienia członka rzeczywistego spółki dla pokrycia swego zadłużenia, jego wierzyciele mają prawo sądownie zażądać likwidacji spółki i wydzielenia jego udziału. W tym przypadku inni członkowie spółki pragnąc zachować spółkę mogą przydzielić dłużnikowi należną część we wspólnym mieniu według bilansu spółki sporządzonego w dniu wystąpienia dłużnika ze spółki.

Artykuł 11. Podział dochodów spółki

1. Po zakończeniu roku gospodarczego sporządza się bilans buchalteryjny spółki i jej dochody dzieli się między członków spółki proporcjonalnie do ich udziałów. Ustalając część dochodów, przypadającą rzeczywistemu członkowi spółki, nie uwzględnia się tego, że nie wniósł on całego wkładu. Część dochodów, przypadająca komandytariuszowi ustala się proporcjonalnie do wielkości jego faktycznego wkładu. Część dochodów, którą zwiększa się o początkowe wkłady jej członków proporcjonalnie do ich udziałów, może być pozostawiona w spółce. W umowie o wspólnej połączonej działalności mogą być przewidziane również inne zasady podziału dochodów. Podział dochodów spółki ustala się na mocy uchwały wszystkich członków rzeczywistych, podjętej jednogłośnie.

2. Rok gospodarczy spółki ustala się od 1 stycznia do 31 grudnia.

3. Członek rzeczywisty lub komandytariusz ma prawo domagać się należnej mu części dochodów nie wcześniej niż po dwóch miesiącach po dystrybucji dochodów.

ROZDZIAŁ IV. PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁONKÓW SPÓŁKI

Artykuł 12. Prawa i obowiązki członków spółki

1. Członkowie rzeczywiści i komandytariusze mają majątkowe i osobiste niemajątkowe prawa, przewidziane w umowie o wspólnej połączonej działalności i w tej ustawie oraz innych ustawach Republiki Litewskiej.

2. Każdy członek rzeczywisty ma prawo reprezentowania spółki, jeżeli w umowie o wspólnej połączonej działalności nie przewidziano czegoś innego. Komandytariusze nie mają prawa reprezentowania spółki. Jeżeli komandytariusz, nie przestrzegając tego wymagania, zawiera w imieniu spółki transakcję, to odpowiada solidarnie z członkami rzeczywistymi zgodnie z zobowiązaniem, jakie wynika z takiej transakcji, całym swoim majątkiem. Członkowie rzeczywiści, upoważnieni do reprezentowania spółki, mogą przedstawicielskie działania przekazać (upoważnić) innemu członkowi rzeczywistemu, jeżeli to przewidziano w umowie o wspólnej połączonej działalności. Transakcja zawarta w imieniu spółki przez jej członka stwarza dla niej uprawnienia i zobowiązania tylko w tym wypadku, gdy zawarcie takich transakcji było przewidziane w umowie o wspólnej połączonej działalności albo, gdy taką transakcję aprobują wszyscy członkowie rzeczywiści na podstawie jednomyślnie podjętej uchwały. W przypadkach przewidzianych w umowie o wspólnej połączonej działalności spółkę może reprezentować osoba zatrudniona, która nie jest członkiem spółki. Jej pełnomocnictwa określa upoważnienie zatwierdzone w trybie notarialnym.

3. Członek rzeczywisty spółki może gospodarować i dysponować własnym majątkiem, nie przekazanym spółce, dopóty, dopóki inni członkowie lub wierzyciele, dążąc do zapewnienia przyszłych wymagań majątkowych, nie zakwestionują tego w trybie ustalonym przez ustawę.

4. Każdy członek spółki ma prawo żądać zmiany lub uzupełnienia umowy o wspólnej połączonej działalności.

5. Członek rzeczywisty i komandytariusz mają prawo do zapoznania się z bilansem buchalteryjnych spółki, rachunkiem dochodów i wydatków oraz sprawdzenia ich prawidłowości z podstawowymi dokumentami. Uważając dane bilansu za nieodpowiadające rzeczywistemu stanowi mają oni prawo żądania powołania komisji rewizyjnej w celu sprawdzenia dokumentów ewidencji buchalteryjnej.

6. Każdy członek rzeczywisty ma prawo do tego, aby wspólnie z innymi rozstrzygać kwestie zarządzania majątkiem spółki, wykorzystania i dysponowania nim oraz innych spraw działalności spółki. Podejmując uchwały każdy członek rzeczywisty ma jeden głos niezależnie od wielkości jego udziału w ogólnej własności. Jeżeli ta ustawa lub umowa o wspólnej połączonej działalności nie ustala innej zasady, to uchwały przyjmuje się zwykłą większością głosów. W przypadkach przewidzianych przez tę ustawę lub umowę o wspólnej połączonej działalności prawo do głosowania podczas podejmowania uchwał mają również komandytariusze. Członek spółki nie ma prawa głosować, jeżeli podejmuje się uchwałę w sprawie jego usunięcia lub wystąpienia ze spółki.

7. Członek rzeczywisty ma prawo wszczęcia w sądzie powództwa w sprawie likwidacji spółki, jeżeli inni członkowie rzeczywiści ignorują przewidziane dla nich w umowie o wspólnej połączonej działalności obowiązki lub nie potrafią ich wykonywać. Na takich samych zasadach komandytariusz może wszcząć powództwo i prosić sąd o zwolnienie go z udziału w spółce. Takie powództwa mogą być wszczynane i zaspokajane dopiero po zakończeniu roku gospodarczego. Po zadośćuczynieniu powództwu wyrządzone straty członkowi spółki pokrywają ci członkowie, którzy ignorowali swe obowiązki lub nie potrafili ich wykonywać.

8. Członkowie rzeczywiści nie mają prawa zawierania transakcji ze spółką, której są członkami. Komandytariusze mogą zawierać takie transakcje, jednakże wymagania powstające w wyniku takich transakcji mogą być zaspokajane dopiero po tym, gdy zostaną zaspokojone wymagania wszystkich innych wierzycieli spółki.

Artykuł 13. Zakaz prowadzenia takiej samej działalności komercyjno - gospodarczej w innym przedsiębiorstwie

1. Bez zgody wszystkich członków rzeczywistych członek rzeczywisty spółki nie ma prawa posiadania indywidualnego (osobistego) przedsiębiorstwa o takim samym rodzaju działalności albo być członkiem rzeczywistym spółki prowadzącej tego samego rodzaju działalność komercyjno-gospodarczą.

2. Jeżeli wstępując do spółki jako członek rzeczywisty osoba utaiła, że ma indywidualne (osobiste) przedsiębiorstwo o takim samym rodzaju działalności albo jest członkiem rzeczywistym innej spółki prowadzącej działalność komercyjno - gospodarczą tego samego rodzaju, to spółka po trzech miesiącach od czasu, gdy dowiedziała się o tym naruszeniu, ma prawo żądać wyrównania strat albo tego, by transakcje zawarte przez tego członka jako przedstawiciela innej spółki, zostały uznane za transakcje tej spółki, a uzyskane dochody zostały przelane na konto tej spółki.

(Dokończenie na str. 6)

W Dukształch podwileńskich

Fotoreportaż

Dukszty podwileńskie w dniu powszednim zalega niekiedy... szeroko rozlana cisza. Jednakowo do nich blisko i z Mejszagoły, i z Suderwy, i z Kiernowa, i z Jewja. Skrupulatnie zbadał kiedyś te miejscowości oraz je opisał Ludwik Kondratowicz (Władysław Syrokomla). W Dukształch przede wszystkim uwagę zwraca kościół, w którym był kiedyś obraz Najświętszej Marii Panny — własność Adama Mickiewicza. Tego obrazu już dziś tu nie ma. Prawdopodobnie — przechowywano go skrzętnie przed obcym, chciwym okiem. Prawdopodobnie w ogóle z Litwy wywieziono. Prawdopodobnie — jest jednak w prywatnym domu u pewnej sędziwej pani, ale nie w Dukształch, tylko w innej miejscowości pod Wilnem. Prawdopodobnie...

Ludzie o tym mówią różnie, czasem mgliście. Obraz należało schować, żeby nie zginął. Miał wysoką wartość artystyczną, według profesora Stanisława Lorentza namalował go prawdopodobnie włoski malarz (szkoła rzymska XVII w.) Sasso Ferrati (1602—1685). Obraz ten w połowie XIX w. był przekazany kościołowi w Dukształch przez Odyńca, pisarza i przyjaciela Adama Mickiewicza. Dziś w tym kościele wiszą dwa inne obrazy z wizerunkiem N. M. Panny **(patrz zdjęcia)**. O tamtym jednak „Mickiewiczowskim" dotąd w Dukształch pamięć nie wygasa. Toteż nie wiadomo właściwie, dlaczego i w jakim celu parę lat temu nieznani rabusie przedostawszy się nocą do wnętrza kościoła usiłowali go ograbić. Czego tu szukali? Na to moje pytanie ksiądz kościoła w Dukształch Jan Charukiewicz rozkłada bezradnie ręce: wszak złodzieje swoich zamiarów przed nim nie ujawniali...

Kiedyś, w latach wcześniejszych, jak ognia obawiano się przedstawicieli ministerstwa kultury, którzy co wartościowszy obraz pragnęli z kościołów zarekwirować i oddać go na użytek muzeów. Księża na wszelkie sposoby tych dzieł sztuki, będących wszak własnością kościoła, bronili. Taka awantura wybuchnęła kiedyś w Rudnikach, kiedy to ludzie murem w obronie swojego kościoła i wszystkiego, co w nim przed przedstawicielami „od kultury" stanęli. Ksiądz Łowcewicz nie oddał po prostu tym facetom kluczy od kościoła, dla większego bezpieczeństwa — oddał je parafianom.

Z przedstawicielami „od kultury" walka nie była łatwa, no ale tak, czy inaczej — nie byli to przecież rabusie, którzy nocą na kościół napadali. W pozornie cichych, spokojnych Dukształch taka historia właśnie się wydarzyła. Czyjaś ręka nie drgnęła, by wyciągnąć ją po rzeczy święte.

Słucham teraz opowiadania o tym incydencie księdza Jana Charukiewicza i przenoszę się w myślach do czasów... „Ludwika Kondratowicza. Czy wtedy, kiedy te miasteczka, wsie przemierzał, miał przy sobie... najdroższą mu bodaj pamiątkę: był to posążek Kowasa, litewskiego boga wojny. Wyobrażał on rycerza z szyszakiem na głowie, ze sztyletem za pasem i z czymś, co przypominało trąbkę. Oczy ten posążek miał duże, wypukłe, usta szeroko otwarte, ręce wyciągnięte do góry, a dłonie — przedziurawione, widocznie dla przewleczenia nici dla zawieszenia posążka na szyi, może nawet u samego Krewe - Krewejty. Czy bóg ten naprawdę wojnę rozpętywał, czy też chronił pokojowo usposobioną ludność przed tymi, którzy rozpętać ją pragnęli? Na to już skrupulatny badacz dziejów z czasów pogańskich mógłby dać bardziej wyczerpującą odpowiedź. Myślę jednak, że z chwilą, kiedy Ludwik Kondratowicz ofiarował ten posążek muzeum wileńskiemu, a więc przestał go „mieć przy sobie" — odtąd w tych stronach nie za dobrze z losami ludzkimi dziać się zaczęło...

...A swoją przeszłość Dukszty miały zaiste wspaniałą. W czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego opiekowali się nimi szczególnie książęta Giedroyciowie oraz Dowborowie - Muśniccy. Księżniczka Dorota Giedroyciówna - Dowbór zbudowała tu w roku 1647 nieduży, w stylu pruskim kościół pod wezwaniem Świętej Anny. Od tego czasu notuje się rozkwit Dukszt, w ponad sto lat później kościół ten otrzymują Pijarzy wileńscy, w 1772 r. zostaje on przebudowany. Nowy, bardzo duży kościół miał jednak cienkie ściany, toteż z biegiem lat zaczął się powoli osuwać. Jeden z ostatnich Księży Pijarów — Joachim Dembiński — w latach 1850—1856 raz jeszcze go przebudował **(patrz zdjęcie — fragment kościoła dzisiaj)**.

Księża Pijarzy wykazywali dużą troskę o oświatę, rozwijali szeroko zakrojoną działalność społeczną. Niestety, po powstaniu roku 1863 kościół został katolikom odebrany i przemieniony na cerkiew prawosławną. Właścicielem Dukszt został Rosjanin Iwan Małygin.

„Groby Księży Pijarów wileńskich zachowały się dziś na cmentarzu przy kościele **(patrz zdjęcie)**. Co się stało z Iwanem Małyginem — tego nie udało mi się dowiedzieć. **Dotąd w** pamięci ludzkiej zachowała się tu jedynie pożyteczna działalność Księży Pijarów. Kościół katolicy odzyskali dopiero po roku 1918.

Za władzy sowietów powstały tu dwa kołchozy — im. Adama Mickiewicza i „Walka o pokój". Duch Wielkiego Romantyka, jeżeli i od czasu do czasu nad tymi okolicami przelatywał — niewątpliwie w jakiś sposób musiał okazywać swoje niezadowolenie. Już choćby z tego powodu, że tak bezpardonowo pozwolono sobie szafować jego imieniem. Natomiast Kowas, litewski bóg wojny (wspomniany wyżej posążek, który Ludwik Kondratowicz przekazał później w darze wileńskiemu muzeum), patrząc swymi „wyłupjonymi" (jak to się zaznacza w opisie) oczyma na „Walkę o pokój" musiał z uciechy zacierać ręce: bogowi wojny udało się z tym „pokojem" spłatać zaiste złośliwego figla...

Alwida ROLSKA

Dukszty,
rejon wileński

Fot. W. Charin

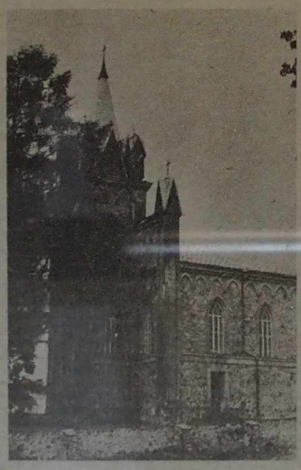

Z modlitw

Błądzi księżyc po jesiennym niebie. Szuka w chmurach światła gwiazd. Nienasyconą tęsknotę znajduje.

Błądzimy po ścieżkach wydeptanych przez naszych rodziców. Szukamy lepszego życia. Szukamy ciepła Ojczyzny. Ojczyzna tuli się do nas. Taka bliska. I odchodzi. Coraz dalsza. Poprzez wymyśloną przez ludzi granicę. Rozszerzającą się godzinami oczekiwania na jej przekroczenie.

Błądzi księżyc w Łodzidziejach. Ślizga się po płaskich plecach dziesiątków autobusów, zdrętwiałych w kolejce oczekiwania. Obok zamarła jeszcze dłuższa dżdżownica samochodów.

Nasz autokar jest pięćdziesiąty ósmy od początku. Oznacza to, że w kolejce będziemy stali tyleż godzin. Z pewnością spotkamy się na występy do Gdańska. Jedziemy tam na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Zadbał o nasz przyjazd prezes Towarzystwa Ryszard Śniezko. On też będzie się nami opiekował. Po paru tygodniach gdańszczanie odwiedzą Wilno. Za sprawą ZM ZPL i Koła 4 Muz.

W autokarze rozmawiamy o tym, jak zaprezentujemy Wilno. Jest z nami Dominik Kuziniewicz — aktor Polskiego Teatru Ludowego czyli Wincuk Bałbatunszczyk z Pustaszyszek, kapela „Drużbanty" — Grzesio Jurgielewicz (instrumenty klawiszowe), Olek Kalinow (skrzypce) i Jarek Hajdukiewicz (akordeon). Wszyscy trzej też śpiewają. Pod Wincukowe gadki i bardziej poważnie. Jesteśmy też my — Polski Teatr Amatorski „Czarny Kwadrat". Wieziemy wystawiane już przez nas w Wilnie „Księgi narodu polskiego" wg mickiewiczowskich „Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego". Dla nas ta sztuka jest manifestem wiary w odrodzenie ludzi do miłości, prawdy i wolności.

Spadła gwiazda.

— Czy kiedyś będziemy po tamtej stronie? — smutno westchnęła Ewa.

— Po tamtej stronie świata? Gdy umrzemy — zażartował Mirek i dodał serio: — Przepraszam. Wiem, że myślisz o Polsce. Dzieli nas od niej zaledwie kilkaset metrów. Cierpliwości!

— Trochę wam pośpiewam — wtrącił Grzesio Jurgielewicz, biorąc gitarę. — Chcecie?

Daleka, nieznana
Ojczyzno kochana!
Czyż los nas na zawsze
rozdzielił?
Ten ból tylko wtedy mnie
męczyć przestanie,
Gdy w pierwszym Twym
wiejskim kościele
Modlitwę powrotu wzniosę
do Pana

Przytulić do twarzy
Od dawna już marzę
Twój kwiat zagubiony
wśród żyta,
I ciągle to samo uparcie
powtarzam,
Że kocham Cię, Rzeczpospolito,
Że kocham Cię,
Rzeczpospolito...

Cisza. Po chwili: „To twoje, Grzesiu?" zapytał ktoś nieśmiało, jakby w obawie, by nie zmącić nastroju.

— Muzyka moja. A wiersz Wiktora Macewicza z Cherkowa.

Spacerowaliśmy w kierunku granicy. Wąskim tunelem wytworzonym przez pojazdy.

Paliły się liczne przydrożne o-

Prenumerata — 91

Dary z serca płynące

Jestem prenumeratorką i czytelniczką waszej gazety już 15 lat. Dla nas, Polaków Grodzieńszczyzny pismo to jest jasnym promykiem. Zawsze mam łzy w oczach, gdy biorę ją do ręki, albowiem jest tym, co nie daje zapomnieć języka ojczystego i naszej historii. Niewiele młodzieży prenumeruje gazetę, gdyż nie zna już języka polskiego, a my emeryci z powodu podrożenia ceny nie będziemy mogli ją też otrzymywać. Mam 50 rubli emerytury po mężu, gdyż w ciągu całego życia byłam gospodynią domową. Ile nas takich jest w samych tylko Różanach! Bardzo lubię gazetę, ale nie jestem w stanie uiścić całej opłaty. Mogłabym zapłacić najwyżej połowę ceny.

Mam już 73 lata, sama nie mogę pisać, drżą mi ręce, dyktuję więc ten list.

Stanisława MALISZEWSKA

Różany, Białoruś

Powyższy list nie jest odosobniony w naszej codziennej poczcie. Szczególnie to odczuliśmy obecnie w dobie, kiedy przebiega prenumerata na rok przyszły. Przekonaliśmy się, że nas lubią, kochają, czytają i że niestety wielu jest, których nie stać na zaprenumerowanie ulubionego pisma w związku ze wzrostem ceny.

Wzruszyła nas również postawa ludzi, którzy dzwonią, przychodzą do redakcji, radzą, jak pomóc. To właśnie dzięki nim akcja prenumeraty na rzecz ludzi niezamożnych „chwyciła", czyli będziemy mogli zaprenumerować „Kurier Wileński" dla tych, kto tego najbardziej potrzebuje. Wśród nich oczywiście znajdzie się również nasza Czytelniczka z Różan pani Stanisława Maliszewska.

Niniejszym rozpoczynamy spis nazwisk osób prywatnych oraz ofiarodawców zespołowych, który nazwaliśmy „Darami z serca płynącymi". Robimy to w kolejności przekazywania sum: **Wileńska Spółdzielnia Budowlano-Remontowa i Usługowa nr 106, prezes Jan JODKO, księgowa Alfreda KISŁOWSKA — 360 rb.; Janina SKÓRATOWICZ, Wilno — 18 rb.; Wileński Zarząd Mechanizacji — kierownik Czesław KISŁOWSKI, przewodniczący rady zespołowej Sławomir NIKISZOW — 2 tys. rb.; Oddział ZPL rej. wileńskiego — 285 rb.; Koło ZPL przy Instytucie i Zakładzie Przyrządów Radiopomiarowych — 75 rb.; koło ZPL w Grygiszkach (rejon trocki) — 57 rb.; wydawcie koncertu „Willi" — 347 rb.; klub sportowy Polaków na Litwie „Polonia" — 360 rb.; Anatol JAKOWLEW z Joszkar-Ola (Maryjska republika) — 58 rb.; Eleonora PANASZEK z Rygi — 18 rb.; Krzysztof KLISZCZYŃSKI, Polska — 20 rb.; Arkadiusz BIELECKI, Polska — 50 rb.; Halina OSTERIS, Wilno — 20 rb.; Antoni STANKIEWICZ z Wilna — 50 rb.**

To są dary pieniężne. Ale mogą być inne w postaci zaangażowania, chęci niesienia pomocy. Oto przykład tego.

Pomocnicy z Mejszagoły

Już dobrych kilka tygodni grupa nauczycielek Mejszagolskiej Szkoły Średniej w rejonie wileńskim w drugiej połowie dnia „zmienia zawód". Zostają wiernymi propagatorkami i agitatorkami na rzecz prenumeraty-91. Podzieliły między sobą rewiry.

...o spotkania

— Postawcie jemu „Biełyje Rozy" — łamaną ruszczyzną cynicznie rzuciła piękna brunetka. Nasze spojrzenia spotkały się. Wyniośle parsknęła śmiechem. Nie wytrzymałam. „Dlaczego chcesz być złośliwa?" — spytałam cicho. Dziewczyna nie odpowiedziała.

Pan Andrzej, właściciel „Rudego Kota", serdecznie wypytywał nas o Wilno, wrażenia z Gdańska. „Tyle kontaktów mam z wilniukami — mówił. — Przeważnie są to nauczyciele. Bardzo chętnie się odwiedzamy. Zapamiętajcie — „Rudy Kot" zawsze na was czeka. Kiedykolwiek zechcecie tu przyjść. Jutro, pojutrze, za rok czy dziesięć lat...

O kolorowe szyby kawiarni bębniły chłodne krople deszczu. Myśleliśmy o dniu jutrzejszym. Mieliśmy dać ostatni koncert w Gdańsku. Spodziewaliśmy się też kolejnego spotkania z Andrzejem z Torunia. Dla Wilna Andrzej zawsze znajdował czas. Poznał je przed pół rokiem i pokochał. Miasto i ludzi. Teraz chciał obejrzeć nasz koncert. Tym razem mieliśmy wystąpić mocno na wyrost, bo w Gdańskim Teatrze Powszechnym „Wybrzeże". W 1980 roku aktorzy tego teatru przedstawili spektakl, w którym czytali fragmenty z „Ksiąg". Mieliśmy więc tremę. Jesteśmy tylko amatorami. Ale poszło nie najgorzej. Publiczność chwaliła również kapelę. Szczególnie upodobała sobie muzykę skrzypka. Dobry był Wincuk. Za każdym występem podziwialiśmy go od nowa. Jest niedościgniony w tym, co robi. Na co dzień też daje się lubić. Wiedzieliśmy, że z pewnością pogonimy na jego koncerty w Wilnie. Odbędą się one 12 listopada o godzinie 18 i 20. Wincuk wystąpi z zespołem „Anciutki". Przedstawią scenkę dożynek. Składa się na nią sporo nowych piosenek podwileńskich. Dominik teraz mówił już tylko o tym. Jak będzie zawczasu sprzedawać bilety. 28 października o czwartej po południu przed spektaklem „Tatuś pozwolił" Polskiego Teatru Ludowego w Wileńskim Pałacu Kolejarzy.

* * *

Gwiazdy coraz odważniej wschodziły na niebie. Zawadiacko mrugał księżyc. Wracaliśmy tam, gdzie najmocniej przyciąga nas ziemia. W duchu modliliśmy się o nowe spotkanie z Polską. Radziecki wopista przeliczył wszystkich. Bach! bach! — stemplami w paszportach zamknęła nas granica. Za płoty wysokie, na kolej szeroką.

Daleka, nieznana
Ojczyzno kochana!
Czyż los nas na zawsze?..

Leokadia KOMAISZKO

Dzielnica rozpoczyna żywot

Do niedawna figurowała ona jedynie na makiecie w Wileńskim Instytucie Projektowania Budownictwa Miejskiego. W tych dniach przyszli tu budowlani. Mowa o największym masywie mieszkaniowym naszego miasta — Pilaite (Zameczek). Dzielnica ta będzie się wyróżniać nie tylko tym, że zamieszka tu prawie 80 tys. mieszkańców, ale przede wszystkim ze swego niepowtarzalnego ukształtowania. Leżą tu trzy jeziora. Przepływa rzeczka Suderwianka. Tu wreszcie obok resztek murów starego zamku jest park, dużo zieleni. To wszystko dar natury. A co człowiek?

Przede wszystkim Pilaite zostało tak rozplanowane, by każdy miał własne podwórze, obok którego rozlokują się kluby dziecięce, seniorów, młodzieżowe, zainteresowań, kawiarenki. Obok nowoczesnych supersamów będą też małe sklepiki, apteki. Jeszcze jedna innowacja. Obok chodników uwzględnione zostały specjalne ścieżki dla rowerzystów, osób niepełnosprawnych. Słowem, nowości dużo. Dzielnica rozpoczęła żywot.

Inf. wł.

„Publiczność nie ma prawa tego oglądać"

PREMIERA W WILEŃSKIM ROSYJSKIM TEATRZE DRAMATYCZNYM

Wczoraj Wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny zaprezentował swój nowy spektakl premierowy, komedię pisarza francuskiego J. Marceau „Publiczność nie ma prawa tego oglądać". Jest to sztuka — o teatrze i o wszystkim, co w nim. O sprawach zakulisowych, do których tak chętnie widz często i gęsto pragnie się „wedrzeć", a więc ma teraz okazję, żeby to uczynić. Słowem — jest w tym spektaklu „teatr od przodu i tyłu".

Przedstawienie wyreżyserował aktor i reżyser w jednej osobie — Leonid Władimirow, onże — wykonawca głównej tu roli. W obsadzie znani aktorzy teatru: Michajlina, Gunin, Jefremow, Wagneryte, Pieczul oraz inni, debiutuje też młoda aktorka Ałona Szostak.

Spektakl ten będzie grany również **dzisiaj, 27 października br. o godz. 19.30** (Wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny, ul. Basanawiczusa 13).

Serdecznie zapraszamy.

Lew BRAGILEWSKI,
kierownik literacki teatru

...ce jednym takcie: miejscowe koło ZPL, którego prezesem jest polonistka Anna Aleksandrowicz, zaprenumerowało polskich pism prawie na 400 rubli dla ludzi biednych.

Jeśli jest praca, stała troska plus serce to można być spokojnym za los słowa ojczystego — takie niby górnolotne, ale jakże prawdziwe zdanie utkwiło mi w drodze powrotnej z Mejszagoły. Bo np. na 26 października jest tu już 150 prenumeratorów „Kuriera". Ale, jak zaznaczyły nauczycielki — Anna Aleksandrowicz, Genowefa Wierbaitiene, Irena Gryniewicz — to nie jest jeszcze pułap możliwości.

— Spójrzcie tylko na te kartki, to „dorobek" dnia wczorajszego — mówi pani Genowefa. — Tylu udało mi się pozyskać czytelników na rok przyszły. Nie gorzej też poszło pani Irenie. Słowem, trzeba częściej docierać do czytelnika. Nam tu w miejscu łatwiej, więc to robimy.

Cóż dodać do tej krótkiej wzmianki, oprócz tradycyjnego: dziękujemy. I życzenia: obyśmy takich przyjaciół mieli wszędzie, tam gdzie dociera „Kurier".

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIU: nasi przyjaciele i propagatorzy (od lewej) — Anna Aleksandrowicz, Irena Gryniewicz, Genowefa Wierbaitiene oraz ich uczniowie Alicja Żygis, Dariusz Wierbaitis, Łucja Bukowska.

Fot. W. Charin

Kronika pamięci

Smutne mogiły za miedzą...

Ten krzyż stoi w odległości 8 km od Rudnik (rejon solecznicki). Nie ma na nim napisu. Jest bezimienny. Stary mieszkaniec osiedla Witold Aladowicz opowiada, że pochowano tutaj ponad 20 akowców z oddziału ppor. „Komara". Zginęli w styczniu 1945 r. podczas walki z prześladującymi ich oddziałami NKWD. Nazwisk poległych pan Witold nie zna. Być może leżą tutaj chłopcy z Niewojniańców: bracia Zygmunt i Jan Jackiewiczowie, Czesław Tietianiec, Michał Karniła, Edmund Wilkaniec, Ludwik Malewski, Aleksander Tomłowski, Daniel Nosewicz i in. Wielu akowców z tej wsi poległo w styczniu 1944 r. w walce pod Kiernowem.

Puszcza Rudnicka, której swoje wiersze poświęcił poeta Koła Literackiego „Kuriera Wileńskiego", krajoznawca Michał Wołosewicz z Bieniakoń, wiele tajemnic jeszcze kryje. „Umarło życie, a z życiem i nazwisko... — konkluduje M. Wołosewicz w wierszu pt. „Mogiła partyzanta „Grzybka". W lipcu 1944 r. na postój do kolonii Michnokiemie Wawrzyńca Wojszwiłły przybył oddział AK. Niespodziewanie w pobliżu ukazali się Niemcy. W boju zginął młody kapral „Grzybek". Słowa pożegnalne dowódcy nad grobem poległego (nazwisko żołnierza dotychczas nie zostało ustalone), przekazane przez pana Wawrzyńca, Wołosewicz ujął w rymy:

Jest folwark pod Wilnem, on
tam się urodził,
Miał rodzinę, dzieciństwo,
przyszłość spokojną,
Był zdolnym dzieckiem, gdy do
szkoły chodził
I skończył gimnazjum, aż naraz
ta wojna.
Zabrała mu wszystko, bogactwo,
rodzinę —
Ta wymordowana przez
Niemców została.
On był już sam jeden i w tę
godzinę —
Zła niemiecka kula tutaj go
spotkała..

Pan Wawrzyniec zaopiekował się grobem nieznanego żołnierza, zrobił krzyż, ogrodzenie, ocalił go od zapomnienia. Może ktoś się odezwie, przypomni nazwisko kaprala „Grzybka"?

...Samotne, smutne mogiły za miedzą... Takie właśnie znajdują się we wsi Skojdziszki za Niemieżem, pod Niemenczynkiem k/Niemenczyna, na cmentarzu w Popiszkach. Stoi tutaj krzyż bez napisu, pod którym prawdopodobnie spoczywają partyzanci „Lipnik" i „Leśniak". Bezimienny, zrównany z ziemią grób nieznanego akowca w pobliżu wsi Miguny za Rudominą wskazał 80-letni Edward Skoczek, który w czasie wojny był na placówce AK. Może ktokolwiek zna losy poległego żołnierza i odezwie się?

I jakże się lżej robi na duszy, gdy widzi zachowaną pamięć. Na przykład w Skorbucianach w rejonie wileńskim. Tutaj na miejscowym cmentarzu przy kościele, wzniesionym w 1855 r., spoczywają Władysław Piórkowski „Ryś", kapral I Brygady J. Turski „Chrabąszcz" z Czarnego Boru, Okuniewicz z Wojdat, Eugeniusz Ihnatowicz, Wacław Wiesław Makowski, Antoni Okuniewicz „Kaczka", Jarosław Zdanowicz „Zięba", Monkiewicz...

Znane przeplata się z nieznanym. Tak jak w naszym życiu, w którym powinien zostać ślad po tych, którzy już nigdy do nas nie wrócą...

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: mieszkaniec wsi Miguny Edward Skoczek wskazuje miejsce pogrzebania nieznanego akowca; bezimienny krzyż w Puszczy Rudnickiej pod Rudnikami; jeden z krzyży na cmentarzu w Skorbucianach

Fot. W. Charin

Poszukuje się „Zycha"

Mój brat, Tadeusz Zajączkowski **(na zdjęciu)**, syn Szymona i Stefanii (z domu Kochanowska), urodził się 1. VIII. 1923 r. we wsi Krasna w woj. kieleckim. Przed wojną mieszkał w Wilnie, ul. Połocka 3 m 11. Podczas wojny brał udział w ruchu oporu pod pseudonimem „Zych". Należał do U.B.K. (Uderzeniowy Batalion Kadrowy).

Przed akcją „Ostra Brama" Tadeusz Zajączkowski skierowany został w Wilnie do pracy w kancelarii „Strallo". Tutaj wyrabiane były fikcyjne przepustki dla ludzi „spalonych" na wyjazd do Generalnej Guberni. Do lasu wyszedł przed akcją AK na Wilno i zaginął. Do Francuskiego Młyna na byłym Trakcie Batorego przyniesiono rodzicom plecak brata. Rodzice nigdy nie dowiedzieli się, gdzie zginął i w jakich okolicznościach. Wieść ustna dotarła do naszego domu w Wilnie, że zginął pod wsią Sorok Tatary. Ktokolwiek zna szczegóły śmierci mego brata zaginionego bez wieści po akcji AK, proszę o napisanie listu do redakcji lub do mnie.

Kazimiera RUDNICKA
z d. Zajączkowska
Szczawno Zdrój,
ul. B. Prusa 13 m 3,
58-310 Polska

Program „Poznańskich Słowików"

Informowaliśmy, że na zaproszenie ZM ZPL i przy poparciu Departamentu ds. Narodowości przy Radzie Ministrów republiki oraz Samorządu m. Wilna przyjeżdża światowej sławy chór chłopięcy i męski „Poznańskie Słowiki" pod kierunkiem prof. Stefana Stuligrosza. Przewidziane są cztery koncerty: w dniach 9 listopada (godz. 18.30), 10.XI (15 i 18.30) i 11 listopada (godz. 18.30). Wszystkie występy odbędą się w sali Towarzystwa „Wiedza" (ul. Wileńska 22). Bilety można nabyć tam codziennie, przyjmowane są też zgłoszenia zbiorowe. Informacji można zasięgnąć: tel. 61-83-59, 62-79-24.

Zespół przywozi do Wilna nader urozmaicony program: dzieła najwybitniejszych kompozytorów polskich dawnej muzyki (Wacław z Szamotuł, Mikołaj Gomółka), następnie utwory Mikołaja Zieleńskiego, Feliksa Nowowiejskiego, Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki i kilku innych wybitnych twórców muzyki polskiej.

„Słowiki" zaprezentują też w Wilnie 11 listopada program śpiewów liturgicznych podczas Mszy św. w kościele Św. Ducha. Z kolei parafianie kościoła Św. Piotra i Pawła na Antokolu zwrócili się z prośbą, aby chór z Poznania zaśpiewał również w ich kościele.

Inf. wł.

Ustawa Republiki Litewskiej

(Dokończenie ze str. 3)

Artykuł 14. Zakończenie (ustanie) członkostwa

1. Podstawy zakończenia członkostwa w spółce są następujące:
1) śmierć członka;
2) uznanie członka za niezdolnego do czynności prawnych;
3) wystąpienie członka ze spółki;
4) usunięcie członka ze spółki.

2. Członek rzeczywisty lub komandytariusz mogą wystąpić ze spółki, jeżeli zbankrutowali i z tej przyczyny nie mogą uczestniczyć w jej działalności. W innych przypadkach członek rzeczywisty może wystąpić ze spółki, jeżeli nie sprzeciwia się temu żaden spośród członków rzeczywistych. W umowie o wspólnej połączonej działalności mogą być również ustalone inne warunki wystąpienia ze spółki.

3. Po 3 miesiącach od dnia otrzymania podania członka, który zbankrutował, opiekuna osoby uznanej za niezdolną do czynności prawnych, spadkobiercy zmarłego komandytariusza w sprawie wystąpienia (przydziału części) spółka powinna przydzielić ze wspólnej własności część majątku, przypadającą członkowi w dniu złożenia podania.

4. Występujący opiekun osoby, uznanej za niezdolną do czynności prawnych albo spadkobierca zmarłego powinien poinformować innych członków spółki lub w przypadkach przewidzianych w umowie o połączonej działalności — przedstawiciela spółki o zamiarach dotyczących wykorzystania swej części, natomiast spółka — zapoznać występującego (opiekuna, spadkobiercę) z ewentualnymi stratami, jeżeli od razu zabrałby swoją część oraz powiadomić o terminie, po którym można byłoby uniknąć strat. Jeżeli występujący (opiekun, spadkobierca) zgadza się zabrać swoją część majątku w terminie podanym przez spółkę, to za ten czas zalicza się mu należną część dochodów. Gdy występujący (opiekun, spadkobierca) nie zgodzi się na tę ostatnią propozycję, to wynikające stąd straty spółki pokrywa się z części występującego.

5. Na podstawie transakcji, które zostały zawarte przed wystąpieniem (uznaniem za niezdolnego do czynności prawnych, śmiercią) i są jeszcze realizowane z występującym (opiekunem, spadkobiercą) dokonuje się rozliczeń dopiero po całkowitym ich wykonaniu. Żądania wobec byłego członka spółki (opiekuna, spadkobiercy) dotyczące zobowiązań spółki, jakie zaistniały w czasie jego członkostwa w spółce, można zgłaszać w ciągu 3 lat po wystąpieniu lub usunięciu ze spółki.

6. Z występującym członkiem (opiekunem, spadkobiercą) spółka powinna rozliczyć się nie później niż w ciągu 4 miesięcy od dnia otrzymania podania w sprawie wystąpienia (przydziału części), jeżeli nie porozumiano się w sprawie innego terminu.

7. Byłemu członkowi (opiekunowi, spadkobiercy) majątek zwraca się:
1. wypłacając jego część pieniędzmi;
2) wydzielając jego część w naturze, jeżeli majątek jest podzielny.

8. Członek rzeczywisty lub komandytariusz, który złośliwie uchyla się od wypełniania swych obowiązków, na podstawie jednomyślnej uchwały innych członków rzeczywistych może być usunięty ze spółki. Jeżeli usuwany nie zgadza się z tą uchwałą, to ma prawo zwrócić się do sądu.

9. Członek rzeczywisty, który zbankrutował, może zostać usunięty ze spółki.

10. Usuniętemu członkowi majątek zwraca się w tym samym trybie i terminie, co i występującemu ze spółki.

Artykuł 15. Prawa spadkobierców zmarłego członka spółki

1. Spadkobiercy zmarłego członka spółki mają prawo dziedziczenia części majątku zmarłego członka w spółce. Dziedziczony majątek przekazuje się spadkobiercom w takim samym trybie i terminie, co osobie występującej ze spółki.

2. W razie śmierci członka rzeczywistego lub komandytariusza, jeden z jego spadkobierców może zostać członkiem spółki, jeżeli przewiduje to umowa o wspólnej połączonej działalności. Wstępując do spółki spadkobierca przejmuje wszystkie prawa i obowiązki zmarłego. W tym wypadku nie sporządza się nowej umowy o wspólnej połączonej działalności, a w istniejącej umowie dokonuje się zmian. Jeżeli spadkobiercą zmarłego członka rzeczywistego zostaje komandytariuszem, a komandytariusz — członkiem rzeczywistym, to sporządza się nową umowę o wspólnej połączonej działalności i spółkę należy przerejestrować.

3. Gdy spadkobierca zmarłego członka rzeczywistego na piśmie odmówi wstąpienia do spółki w charakterze członka rzeczywistego, to działalność spółki zostaje przerwana i spadkobiercy przekazuje się odziedziczony majątek po potrąceniu strat wynikających z likwidacji spółki.

ROZDZIAŁ V. EWIDENCJA I KONTROLA DZIAŁALNOŚCI SPÓŁKI

Artykuł 16. Ewidencja działalności spółki

1. Spółka samodzielnie ustala tryb ewidencji swej działalności, odpowiadający normom prawnym, regulującym te kwestie. Spółka ma prawo trzymania w tajemnicy informacji o swej działalności komercyjnej.

2. Zabrania się żądać od spółki innej sprawozdawczości prócz przewidzianej w ustawach Republiki Litewskiej.

Artykuł 17. Kontrola działalności spółki

Prócz członków spółki działalność jej mogą sprawdzać tylko organy finansowe, sądowe i śledcze w przypadkach przewidzianych przez ustawy Republiki Litewskiej. Jeżeli osoby urzędowe tych instytucji swymi działaniami naruszają prawa spółki lub zakłócają jej normalną działalność i przez to wyrządzają jej straty, to spółka ma prawo w trybie sądowym żądać od tych instytucji ich wyrównania.

ROZDZIAŁ VI. PRZERWANIE DZIAŁALNOŚCI SPÓŁKI

Artykuł 18. Przerwanie działalności spółki

1. Działalność spółki zostaje przerwana:
1) po upływie terminu umowy o wspólnej połączonej działalności;
2) na podstawie jednomyślnej uchwały członków rzeczywistych spółki;
3) w razie upadłości spółki;
4) gdy organy państwowe podejmą decyzję anulowania rejestracji spółki za naruszenie prawa przewidzianego w ustawie;
5) gdy sąd spełni powództwo organów terenowego samorządu w sprawie przerwania działalności spółki, kiedy nie zważając na ostrzeżenie, nadal brutalnie łamie ona ustawy Republiki Litewskiej;
6) gdy sąd zadośćuczyni powództwu rzeczywistego członka spółki na podstawie przewidzianej w części 7 artykułu 12 tej ustawy;
7) w razie śmierci członka rzeczywistego spółki, jeżeli umowa o wspólnej połączonej działalności nie przewiduje czegoś innego. W razie śmierci komandytariusza działalność spółki nie zostaje przerwana;
8) gdy istnieją inne podstawy przewidziane w umowie o wspólnej połączonej działalności.

2. Przerwanie działalności spółki musi być zarejestrowane.

Artykuł 19. Likwidacja spółki

1. Tryb likwidacji spółki regulują ta oraz inne ustawy Republiki Litewskiej i umowa o wspólnej połączonej działalności.

2. Jeżeli spółka ulega likwidacji po zakończeniu terminu umowy o wspólnej połączonej działalności albo gdy członkowie postanowią przerwać działalność, to mają oni prawo sami wyznaczyć likwidatorów spośród członków rzeczywistych. W innych przypadkach likwidacji likwidatorów wyznacza sąd.

3. Po wyznaczeniu likwidatorów spółka uzyskuje status likwidowanego przedsiębiorstwa. Przedstawiciele spółki tracą swe pełnomocnictwa, ich funkcje przejmują likwidatorzy.

Artykuł 20. Prawa i obowiązki likwidatorów

1. Likwidatorzy rozpoczynając i kończąc likwidację, powinni sporządzić bilanse buchalteryjne spółki.

2. Likwidatorzy kończą bieżącą działalność komercyjną spółki, ustalają wierzycieli i dłużników, w razie potrzeby sprzedają na aukcji przedmioty, zostały po wykonaniu zobowiązań majątkowych i zaspokajają żądania wierzycieli.

Artykuł 21. Podział majątku likwidowanej spółki

1. Po rozliczeniu się z wierzycielami zgodnie z zobowiązaniami spółki, pozostały majątek likwidatorzy dzielą między członków spółki. Przede wszystkim dokonuje się rozliczeń z komandytariuszami. Komandytariuszom, którzy wnieśli całkowity wkład, zwraca się całą jego sumę. Co do członków rzeczywistych oraz komandytariuszy, którzy nie wnieśli całego przewidzianego w umowie wkładu, to likwidatorzy dzielą pozostały majątek proporcjonalnie do wielkości ich części. Straty spółki dzieli się między jej członków rzeczywistych proporcjonalnie do wielkości ich części, a między komandytariuszów — proporcjonalnie do sumy nie wniesionego przez nich wkładu.

2. Jeżeli w czasie likwidacji ujawniają się kwestionowane zobowiązania, to na ich zrealizowanie z majątku spółki przeznacza się odpowiednią sumę, która wnosi się na konto depozytywne notariatu.

3. W razie, gdy członek zakwestionuje podział majątku pozostałego po spełnieniu żądań wierzycieli, likwidatorzy wstrzymują podział majątku. Spory wzajemne członków likwidowanej spółki, jak też ich spory z likwidatorami rozpatruje się w trybie sądowym.

4. Po spełnieniu żądań majątkowych wierzycieli, byli członkowie pod kontrolą likwidatorów mogą porozumieć się w sprawie innych warunków podziału pozostałego majątku.

5. Członkowie rzeczywiści spółki razem z likwidatorami sporządzają protokół likwidacji spółki i rejestrują go.

6. Dokumenty zlikwidowanej spółki przekazuje się na przechowanie samorządowi i przechowuje się w nim w ciągu 10 lat. Byli członkowie spółki i ich spadkobiercy mają prawo zapoznania się z przechowywanymi dokumentami i otrzymania ich odpisów.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS

Wilno, 16 października 1990 r.

Uchwała Rady Najwyższej Republiki Litewskiej

O TRYBIE WEJŚCIA W ŻYCIE USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ O SPÓŁKACH GOSPODARCZYCH I PRZEREJESTRACJI PRZEDSIĘBIORSTW INNYCH RODZAJÓW

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Ustalić, że Ustawa Republiki Litewskiej o spółkach gospodarczych wchodzi w życie od 22 października 1990 r.

2. Zobowiązać wszystkie spółdzielcze i inne prywatne przedsiębiorstwa, z wyjątkiem przedsiębiorstw rolnych, aby do 1 stycznia 1991 r. zreorganizowały swą działalność na zasadzie ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach oraz opartych na niej innych ustawach regulujących działalność przedsiębiorstw i dokonać przerejestracji.

Po to, aby szybciej dokonywać przerejestracji działającego przedsiębiorstwa, zezwala się przerejestrować działające przedsiębiorstwo bez przedstawienia ekologicznego paszportu-zezwolenia. Ekologiczny paszport-zezwolenie takiego przedsiębiorstwa należy przedstawić prowadzącemu rejestr przedsiębiorstw nie później niż w terminie 3 miesięcy od ponownej rejestracji przedsiębiorstwa.

Działalność nie przerejestrowanych w ustalonym terminie spółdzielczych i innych prywatnych przedsiębiorstw jest zabroniona i pociąga odpowiedzialność zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach. Zabrania się rejestracji lub przerejestracji przedsiębiorstwa dzierżawnego lub innego nieprzewidzianego w ustawie Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach.

3. Zwolnić od opodatkowania jednorazowych dochodów członków tych spółdzielni, które są likwidowane (reorganizowane) z powodu przekształcania ich w spółki akcyjne, spółki gospodarcze lub przedsiębiorstwa indywidualne (osobiste).

4. Ustalić, że państwowe przedsiębiorstwa spółdzielcze, akcyjne i dzierżawcze, do których założenia wykorzystano (wydzierżawiono) majątek państwowy, powinny być przerejestrowane zgodnie z przepisami, jakie przewiduje Ustawa Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych. Jeżeli przedsiębiorstwa, wskazane w tym punkcie mają kapitał prywatny, to z uwzględnieniem wysokości kapitału prywatnego mogą one być przekształcane w przedsiębiorstwa państwowe, państwowe przedsiębiorstwa akcyjne, spółki akcyjne lub spółki gospodarcze. Jeżeli według wysokości kapitału prywatnego przedsiębiorstwo nie powinno być zreorganizowane w państwowe przedsiębiorstwo lub państwowe przedsiębiorstwo akcyjne (kapitał prywatny jest większy od wykorzystanego (wydzierżawionego) kapitału państwowego), to przedsiębiorstwo przerejestrowuje się na spółkę akcyjną lub spółkę gospodarczą. W tym wypadku umowy o wydzierżawieniu środków produkcji, sporządzone między przedsiębiorstwami, instytucjami lub organizacjami państwowymi lub spółdzielniami po ich przerestrowaniu na spółki gospodarcze, spółki akcyjne pozostają w mocy, jeżeli czegoś innego nie przewidują ustawy, regulujące prywatyzację. Za kapitał prywatny w tych przedsiębiorstwach uważa się wkłady pracowników lub członków, nie wypłacone zarobki i premie oraz zrównane z nimi środki, zainwestowane w produkcji (wliczając również środki obrotowe) albo skierowane do funduszów rezerwowych (ryzyka), jak też część funduszów produkcyjnych lub rozwoju socjalnego, zgromadzonych w okresie dzierżawienia majątku państwowego. Do kapitału prywatnego nie zalicza się należącej do państwa (lokalnego samorządu) części funduszu rozwoju produkcyjno-socjalnego, który ustala się stosując 3 procenty rocznie za wartość resztkową dzierżawionego majątku (wliczając też pożyczone środki obrotowe).

Zanim nie zostaną przyjęte ustawy regulujące prywatyzację, zabrania się przedsiębiorstwom państwowym, jak też państwowym przedsiębiorstwom akcyjnym, spółkom akcyjnym i zamkniętym spółkom akcyjnym wykupywania kapitału państwowego, jak też zmieniania statusu przedsiębiorstw, założonych w trybie ustalonym w tym punkcie, z powodu innych przyczyn.

5. Ustalić, że przedsiębiorstwa państwowe, państwowe przedsiębiorstwa akcyjne mają prawo wydzierżawiania swobodnych pomieszczeń spółce gospodarczej lub innemu prywatnemu przedsiębiorstwu (spółdzielni) tylko po uzyskaniu zezwolenia założyciela.

6. Wyjasnić, że w trakcie notarialnego zatwierdzania umowy o założeniu spółki gospodarczej lub spółki akcyjnej nie może być pobierana opłata za wykonanie czynności notarialnych na podstawie wysokości kapitału statutowego lub wkładów przedsiębiorstwa wskazanej w umowie. Te umowy podlegają opodatkowaniu jako umowy nie podlegające ocenie.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS

Wilno, 16 października 1990 r.

USTAWA REPUBLIKI LITEWSKIEJ O ZMIANIE NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW USTAWY O RZĄDZIE REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej **postanawia:**

Dokonać następujących zmian i uzupełnień w ustawie o rządzie Republiki Litewskiej:

1. Czwartą, piątą i szóstą część artykułu 4 podać w następującej redakcji:

„Na wniosek przewodniczącego (premiera) rządu Republiki Litewskiej, z uwzględnieniem wniosków stałych komisji, Rada Najwyższa mianuje i odwołuje członków rządu.

Jeżeli Rada Najwyższa Republiki Litewskiej odmawia przyjęcia zgłoszonej przez rząd kandydatury jego członka, premier zgłasza do omówienia nową kandydaturę.

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej formuje rząd Republiki Litewskiej nie później niż w ciągu dwóch miesięcy po wygaśnięciu pełnomocnictw poprzedniego rządu. Jeżeli w ciągu miesiąca od zgłoszenia składu osobowego nowego rządu Rada Najwyższa nie wyznacza dwóch trzecich członków rządu lub w ciągu dwóch miesięcy po wygaśnięciu pełnomocnictw poprzedniego rządu — całego rządu, a Rada Najwyższa nie podejmuje uchwały o przedłużeniu tego terminu, premier podaje się do dymisji".

2. Trzecią część artykułu 7 podać w następujące redakcji:

„Członek rządu Republiki Litewskiej na podstawie decyzji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej składa przed nią sprawozdanie ze swej pracy".

3. Czwartą część artykułu 8 podać w następującej redakcji:

„Rząd Republiki Litewskiej po podaniu się do dymisji na zlecenie Rady Najwyższej pełni swe obowiązki aż do utworzenia nowego rządu Republiki Litewskiej".

4. Trzecią część artykułu 9 podać w następującej redakcji:

„Gdy się odmawia wotum zaufania rządowi Republiki Litewskiej lub ministrowi Republiki Litewskiej, cały rząd lub ten minister musi się podać do dymisji. Rząd Republiki Litewskiej lub minister Republiki Litewskiej na zlecenie Rady Najwyższej pełni swe obowiązki do chwili, gdy zostanie utworzony nowy rząd lub mianowany nowy minister".

5. Trzeci punkt artykułu 20 podać w następującej redakcji:

„3) W razie potrzeby tworzy komisje rządu Republiki Litewskiej, a jeśli jest uchwała Rady Najwyższej — służby i inspekcje państwowe Republiki Litewskiej, a także reorganizuje i likwiduje te organy".

6. Trzecią część artykułu 29 podać w następującej redakcji:

„Uchwały rządu Republiki Litewskiej podpisuje przewodniczący (premier) rządu Republiki Litewskiej".

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. KUZMICKAS

Wilno, 23 października 1990 r.

W rządzie Republiki Litewskiej

Rząd Republiki Litewskiej, uwzględniając wyniki narady przedstawicieli rządu Republiki Litewskiej i przemysłowców Litwy, odbytej 9 października 1990 r. w Wilnie postanowił:

1. Wnieść następujące zmiany do uchwały rządu Republiki Litewskiej z 10 września 1990 r. nr 279 „O dodatkowych tymczasowych środkach ochrony rynku Republiki Litewskiej":

a) w pierwszym akapicie punktu 12 po słowie „długoterminowych" wstawić spójnik „i", w drugim akapicie wykreślić słowa „w razie konieczności produkcyjnej" i uzupełnić ten punkt trzecim i czwartym akapitami:

„W razie konieczności produkcyjnej nabywać surowce, materiały, elementy uzupełniające na podstawie jednorazowych umów, produkować wyroby z materiałów klienta za zwrotem obrotowych opakowań, zezwolenia na wywóz towarów wydają kierownicy zjednoczeń, przedsiębiorstw i organizacji, wskazując w jednorazowych umowach warunki wymiany oraz ich zasadność, dane o materiałach zgłoszonych przez klienta.

Zlecić Departamentowi Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej, aby razem z zainteresowanymi ministerstwami i departamentami ustalić tymczasową odpowiedzialność uczestników wymian towarowych dokonanych na własną rękę przez przedsiębiorstwa";

b) pierwszy akapit punktu 14 uzupełnić następującym zdaniem: „Ustalić, że przy kształtowaniu zamówienia państwowego, można pozostawiać do dyspozycji przedsiębiorstw w zależności od specjalizacji przedsiębiorstw i przeznaczenia wyrobów od 5 do 100 proc. towarów dla bezpośredniej wymiany".

Drugi akapit tego punktu dać w redakcji:

„Przedsiębiorstwa Republiki Litewskiej kontynuują przygotowania dwustronnych umów na rok 1991 z ZSRR, partnerami jego republik i innych państw. Umowy z partnerami z innych państw ze względu na definitywną doniosłość towarów na rynek wewnętrzny, nie licząc części ich pozostawiania do dyspozycji przedsiębiorstw, należy uzgadniać z odpowiednim zamówieniem państwowym, ministerstwem wydającym kwoty i licencje";

c) punkt 19, podpunk „b" uzupełnić słowami „aby można było w nie zaopatrzyć lepiej pracowników przedsiębiorstw".

2. Poczynić następujące zmiany w załącznikach do uchwały rządu Republiki Litewskiej z 25 września 1990 r. nr 290 „O trybie sprzedaży i ekspediowaniu towarów z przedsiębiorstw, wywożeniu i wysyłaniu towarów z Republiki Litewskiej":

a) Drugi akapit punktu 3 załącznika „Tymczasowy tryb sprzedaży towarów i ich ekspediowania z przedsiębiorstw" dać w następującej redakcji:

„Towary wyprodukowane w przedsiębiorstwie, które są sprzedawane mieszkańcom republiki na podstawie talonów lub w sposób normowany mogą być sprzedawane pracownikom tych przedsiębiorstw w sklepach tych przedsiębiorstw tylko po uzgodnieniu z zarządem miejskim (rejonowym)";

b) wykreślić punkt 4 tego załącznika;

c) w punkcie 1 załącznika „Tymczasowy tryb wywożenia i wysyłania towarów z Republiki Litewskiej" po słowie „długoterminowych" wstawić spójnik „i", a także uzupełnić ten punkt drugim akapitem:

„Przedsiębiorstwa i organizacje państwowe na podstawie przydziału Ministerstwa Zasobów Materiałowych i Ministerstwa Handlu powinny przekazać dla zaspokojenia potrzeb gospodarki republiki i mieszkańców do 30 proc. wskazanych wywożonych towarów";

d) Punkt 2 tego załącznika podać w następującej redakcji:

„2. W przypadkach, gdy z powodu konieczności produkcyjnej trzeba dokonywać wymiany towarów na podstawie jednorazowej umowy lub dostarczyć klientowi towarów wyprodukowanych z jego materiałów ze zwrotem obrotowych opakowań, zezwolenie na wywóz towarów poza granice republiki wydają kierownicy zjednoczeń, przedsiębiorstw, organizacji";

e) punkty 3 i 4 tego załącznika wyłuszczyć w ten sposób:

„3. Zezwolenie na wywóz wartości kulturalnych wydaje Ministerstwo Kultury i Oświaty po uzgodnieniu z inspekcją dziedzictwa kulturalnego Republiki Litewskiej.

4. Zezwolenie na wywóz technicznej, intelektualnej produkcji wydaje po uzgodnieniu z Departamentem Nauki i Studiów przy rządzie Republiki Litewskiej ministerstwo, do którego sfery działań należy przedsiębiorstwo, organizacja";

f) w punkcie 5 tego załącznika słowa „5. Zezwolenia na wywóz poza granice Republiki Litewskiej towarów wyprodukowanych przez spółdzielnie" zastąpić słowami „5. Zezwolenie na wywóz poza granice Republiki Litewskiej towarów wyprodukowanych przez rzemiosła w kołchozach i sowchozach oraz artykułów rolnych, a także towarów wyprodukowanych przez spółdzielnie".

USTAWA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O ZMIANIE ARTYKUŁU 14 USTAWY O WYBORACH DEPUTOWANYCH DO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej **postanawia:**

Artykuł 14 ustawy o wyborach deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej podać w następującej redakcji:

„Wybory deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej rozpisuje Rada Najwyższa Republiki Litewskiej co najmniej o pięć miesięcy do wygaśnięcia pełnomocnictw Rady Najwyższej Republiki Litewskiej i nie mniej niż o trzy miesiące do dnia wyborów".

Uchwałę Rady Najwyższej Republiki Litewskiej w tej kwestii publikuje się w prasie".

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. KUZMICKAS

Wilno, 23 października 1990 r.

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O ORGANIZACJI DEFILAD WOJSKOWYCH W REPUBLICE LITEWSKIEJ

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Ustalić, że defilady wojskowe na terytorium Republiki Litewskiej można urządzać tylko za zezwoleniem Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

2. Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej podejmuje decyzję w sprawie zorganizowania tych defilad na wniosek zarządów miast i rejonów.

3. Uchwała nabiera mocy z dniem jej podjęcia.

Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. KUZMICKAS

Wilno, 23 października 1990 r.

W obronie interesów republiki

10 października na mocy uchwały rządu Litwy Nr 306 zatwierdzono schemat usytuowania posterunków kontrolnych gospodarczej ochrony granic, który przewiduje stworzenie 65 takich posterunków. Pracę tę zlecono Departamentowi Ochrony Kraju. W jakim stadium znajduje się dzisiaj rozwiązanie tego zadania? — zapytaliśmy naczelnika wydziału departamentu Jonasa PAUŻOLISA.

— Obecnie kompletuje się kadry, które będą realizować ochronę gospodarczą kraju zgodnie ze schematem zatwierdzonym przez rząd republiki.

— Te wszystkie posterunki zaczną funkcjonować jednocześnie czy też będzie się je otwierać stopniowo, w miarę możliwości?

— Nie ma żadnego sensu urządzać jakiegoś powszechnego otwarcia. W miarę tego jak w tym lub innym rejonie zakończy się prace przygotowawcze, tam też przystąpią do pełnienia obowiązków pracownicy naszego departamentu. Jak wiadomo, pierwszy posterunek już się ukazał na granicy w Lazdijai. Sądzę, że w najbliższych dniach podobne pododdziały ukażą się także pod Wilnem.

— Jak będą wyglądać te posterunki?

— Jak przystoi poważnej służbie — jakiś niezbędny lokal, szlaban lub bariera, dyżurny w ciągu całej doby.

— Czym konkretnie będą się zajmować?

— Naszym celem, jak wiadomo, jest gospodarcza kontrola ruchu ładunków, przede wszystkim wywożonych. Powiedzmy, że człowiek jedzie samochodem osobowym na Białoruś i nie ma ze sobą nic zakazanego do wywozu — proszę bardzo! Jeżeli zaś, powiedzmy, jedzie ciężarówka z jakimiś towarami, dokumenty są załatwione według przepisów, ale niezbędna jest odprawa celna — skierowujemy ją do celników działających w sieci Departamentu Celnego.

— A więc równolegle będą działać dwie służby, jak i teraz przy przekroczeniu granic ZSRR? Na czym zatem polega zasadnicza różnica? Wyobrażałem sobie, że ochrona interesów gospodarczych kraju jest podstawową funkcją urzędu celnego.

— Z jednej strony, będziemy w razie konieczności fizycznie bronić pracowników kontroli celnej. A tam, gdzie nie są przewidziane ich posterunki, będziemy chronić drogi, po których będą usiłować z pewnością przemknąć liczni spekulanci. Przecież celnicy będą tylko na najbardziej odpowiedzialnych trasach, nasze zaś posterunki ukażą się na wszystkich wyjazdach poza granice republiki, w tym na dworcach, lotniskach, na morzu.

Rozmawiał
Modest SZEJNBERG

Schemat usytuowania posterunków kontrolnych gospodarczej ochrony granic Republiki Litewskiej

STREFA KŁAJPEDZKA

Rejon szylucki
1. Panemune: droga A-216 (Ryga—Kaliningrad).
2. Pagegiai: dworzec kolejowy.
3. Rusne.
Rejon kłajpedzki
4. Neringa (Nida): droga 8P216 (Smiltyne—Nida—obwód kaliningradzki).
5. Kłajpeda: port morski.
6. Palanga: lotnisko.
Rejon kretyngski
7. Butinge: droga A-223 (Kłajpeda—Liepaja).
Rejon skuodaski
8. Skuodas: droga 8P101 (Plunge—Skuodas—Republika Łotewska).
9. Skuodas: dworzec kolejowy.
10. Wirszilai: droga 8H?01 (Striginiai—Republika Łotewska).
11. Streliszkiai: droga 8H547 (Żidikai — Skiiauste — Republika Łotewska).
Rejon mażeikiajski
12. Buknaiczìai: droga A-222 (Taurage—Ventspils).
13. Mażeikiai: dworzec kolejowy.

STREFA SZIAULIAJSKA

Rejon akmeński
14. Wegeriai: droga 8P96 (Naujoji Akmene — Wegeriai — Republika Łotewska).
Rejon joniski
15. Żagare: droga 8P93 (Szakyna — Żagare — Republika Łotewska).
16. Kalwiai: droga A-216 (Ryga — Kaliningrad).
17. Joniszkis: dworzec kolejowy.
Rejon pakruojski
18. Żeimelis: droga 8H599 (Żeimelis — Republika Łotewska).

STREFA PANEWEŻYSKA

Rejon paswalski
19. Saloczìai: droga M-12 (Mińsk — Wilno — Ryga — Tallinn).
Rejon birżajski
20. Germaniszkis: droga 8P85 (Birżai — Republika Łotewska).
Rejon rokiski
21. Suwainiszkis: droga 8P63 (Skapiszkis — Pandelys — Republika Łotewska).
22. Onuszkis: droga 8P56 (Rokiszkis — Juodupe — Republika Łotewska).
23. Obeliai: droga A-225 (Palanga — Daugpils).
24. Obeliai: dworzec kolejowy.

STREFA UTEŃSKA

Rejon zarasajski
25. Zarasai: droga A-226 (Marijampole — Daugpils).
26. Turmantas: dworzec kolejowy.
27. Turmantas: droga 8H1426 (Turmantas — Republika Łotewska).
28. Nawikai: droga 8P54 (Turmantas — Białoruska SRR).
Rejon ignaliński
29. Rimsze: droga 8P47 (Dukasztas — Puszkos).
30. Didżiasalis: droga 8P46 (Didżiasalis — Białoruska SRR).
31. Twereczius: droga 8P38 (Twereczius — Widżiai)ł
Rejon święciański
32. Mociszke: droga (Adutiszkis — Lazdiniai — Białoruska SRR).
33. Adutiszkis: droga 8P37 (Święciany — Adutiszkis — Białoruska SRR).
34. Adutiszkis: dworzec kolejowy.
35. 9 km na wschód od miasta Święciany: droga 8P35 (Święciany — Łyntupy).
36. Domininkawas: droga 8H1103 (Święciany — Switailiszke).
37. Geledne: dworzec kolejowy.
38. Relewne: droga 8H1108 (Szutai — Geledne — Białoruska SRR).
39. Prienai: droga 8H1106 (Podbrodzie — Prienai — Białoruska SRR).

STREFA WILEŃSKA

Miasto Wilno
40. Wilno: lotnisko.
Rejon wileński
41. Ławaryszki: droga A-235 (Wilno — Połock).
42. Kiena: dworzec kolejowy.
43. Szumsk: droga 8P3 (Wilno — Szumsk — Białoruska SRR).
44. Miedniki: droga M-12 (Mińsk — Wilno — Ryga — Tallinn).
Rejon solecznicki
45. Taboryszki: droga (Taboryszki — Białoruska SRR).
46. 12 km na północny wschód od Dziewieniszek: droga 8P43 (Krakuny — Dziewieniszki-0 km — Białoruska SRR).
47. Krakuny: droga 8P43 (Krakuny — Dziewieniszki-17,5 km — Białoruska SRR).
48. Soleczniki: droga A-234 (Wilno — Iwacewicze).
49. Stasiły: dworzec kolejowy.
50. Dumble: droga (Dumble — Białoruska SRR).
51. Ejszyszki: droga A-232 (Wilno—Grodno).

STREFA ALYTUSKA

Rejon orański
52. Dubiczìai: droga 8H1291 (Wydeniai — Dubicziai — Białoruska SRR).
53. 12 km na południe od miasta Druskienniki: droga 8P41 (Druskienniki — Słonim).
54. 9 km na południowy zachód od Druskiennik: droga A-231 (Rumsziszkes — Grodno).
55. Druskienniki: dworzec kolejowy.
Rejon lazdijski
56. Kepcziamiestis: droga 8P49 (Kepcziamiestis — Białoruska SRR).
57. Lazdijai: droga do Rzeczypospolitej Polskiej.
58. Szesztokai.

STREFA MARIAMPOLSKA

Rejon wilkawiski
59. Wisztytis: droga 8P87 (Kalwaria — Wisztytis).
60. Kybartai: dworzec kolejowy.
61. Kybartai: droga A-229 (Wilno — Prienai — Kaliningrad).
Rejon szakiajski
62. Kudirkos Naumiestis.
63. Sudargas: droga 8H923 (Ramoniszkiai — obwód kaliningradzki.

STREFA KOWIEŃSKA

Miasto Kowno
64. Kowno: lotnisko
Rejon jurbarski
65. Jurbarkas: port na Niemnie.

W kościele ewangelicko - reformowanym

Przez wiele lat w wileńskim kościele ewangelicko - reformowanym przy ul. Pylimo (Zawalnej) mieściło się kino „Kronika". Ta budowla w duchu późnego klasycyzmu wzniesiona w latach 1830—1835 według projektu prof. K. Podczaszyńskiego uległa w okresie powojennym poważnej dewastacji. Nie ma dziś na jej frontonie posągu symbolizującego Wiarę z dwoma klęczącymi aniołami po bokach dłuta prof. K. Jelskiego. Zniszczone zostało wnętrze z cennymi tablicami pamiątkowymi itp. Mimo to odkąd zbór oddany został wiernym, odbywają się w nim systematycznie nabożeństwa, a co niedzielę — zajęcia szkółki niedzielnej dla dzieci i młodzieży.

Inf. wł.

SPORT

REMIS BEZ DOGRYWKI

Zgodnie z przewidywaniami remisem zakończyła się 6 partia pojedynku G. Kasparow — A. Karpow o szachowe mistrzostwo świata w Nowym Jorku, a rywale zgodzili się na podział punktu bez jej dogrywania. Po 6 partiach Kasparow prowadzi — 3,5:2,5.

W ten sposób rozegrano połowę z tych partii, jakie odbędą się za oceanem. Warto przypomnieć, że gospodarzem pozostałych 12 partii z 24 zaplanowanych będzie francuskie miasto Lyon.

KIBICE LICZĄ SZANSE

Przedwczoraj w późnych godzinach wieczornych aktualny mistrz Polski poznański „Lech" w ramach II rundy piłkarskiego Pucharu Europy podejmował na własnym boisku mistrza Francji „Olimpique" Marsylia. Po zaciętym i stojącym na dobrym poziomie spotkaniu lechici wygrali — 3:2. Trudno jednak powiedzieć, czy tego zwycięstwa wystarczy, aby awansować dalej, jako że bramki zdobyte na wyjeździe liczą się przecież podwójnie, a Francuzi potrafili wpisać się na listę strzelców aż dwukrotnie.

Z drużyn polskich największe szanse wydaje się mieć warszawska „Legia" w rozgrywkach o Puchar Zdobywców Pucharów, jako że w pierwszym wyjazdowym spotkaniu potrafiła uzyskać z „Aberdeen" bezbramkowy remis.

Nie o pełni szczęścia mogą mówić sympatycy futbolu w Związku Radzieckim. Z 4 drużyn największe szanse, aby się przebić do dalszych gier, mają „Spartak", „Dynamo" Kijów i moskiewskie „Torpedo", choć na pewno czeka je bezpardonowa walka.

Wyraźnie zrzedły miny włoskim tiffosi. O ile przez pierwszą rundę niczym burza przeszły wszystkie jedenastki, a jest ich w sumie 8, to teraz prawdopodobne są straty i, kto wie, czy nieznaczne. Startujący w Pucharze Europy „Napoli" uzyskał bezbramkowy remis z moskiewskim „Spartakiem", a AC Milan — jako obrońca tytułu — choć również wystąpił w roli gospodarza, nie potrafił strzelić gola jedenastce FC Bruges.

W Pucharze Zdobywców Pucharów rewelacyjnie spisał się „Juventus", który rozgromił „Austrię" Wiedeń — 4:0, a „Sampdoria" — jako ubiegłoroczny zwycięzca — pokonała „Olympiakosa" Pireus — 1:0.

W 1/16 finału Pucharu UEFA wszystkie jedenastki włoskie grały na wyjeździe, zresztą wyraźnie ze zmiennym szczęściem. O ile „Atalanta" pokonała „Fenerbahce" — 1:0, a AS Roma zremisowała z CF Valencia — 1:1, o tyle „Bologna" uległa „Heart of Midlothian" — 1:3, a „Inter" — „Aston Vile" — 0:2.

Inf. wł. i TASS

NOWE PISMO Lithuania 1'90

Leży przede mną pierwszy numer nowego pisma. Jest to kwartalnik „Lithuania" wydawany w Warszawie. Dlaczego tylko numer pierwszy? Bo zawinił „poślizg" drukarski. Dlaczego „Lithuania", a nie po prostu „Litwa"?

Redaktor Maria Starzyńska tak pisze w słowie wstępnym do czytelnika:

„Lithuania" — słowo, które wypisane jest na kartach starych ksiąg, dokumentów i map, które wyryte zostało w kamieniu świątyń, pałaców i pomników; słowo, które spotyka się w Wilnie i Kownie, w Krakowie i Warszawie, w Rzymie i Paryżu; słowo, które swym łacińskim dostojeństwem sięga ideowo-kulturalnych fundamentów Europy, jej chrześcijańskich korzeni. Słowo do zaakceptowania dla wszystkich, niezależnie czy tłumaczyć je będą jako „Litwa", jako „Lietuwa", czy jeszcze inaczej".

Wydawcą „Lithuanii" jest Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy. Kwartalnik przeznaczony dla czytelnika w Polsce, ale nie tylko. Pan Leon Brodowski, przewodniczący Zarządu Głównego Klubu, położył nam na redakcyjnym biurku kilka egzemplarzy kwartalnika. Powiedział: chcielibyśmy od razu część nakładu skierować dla was: dla Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi.

Ponad cztery wieki trwająca wspólna historia Polski i Litwy pozostawiła i dobre ślady, i złe. W XX stuleciu więcej było tych drugich. „Lithuania" chciałaby odzwierciedlać współczesne życie Republiki Litewskiej, historię i problemy sąsiadujących ze sobą narodów.

Pierwszy numer jest tego zapowiedzią. Drukuje się w nim artykuł historyka Stanisława Stommy pt. „Rozmyślając nad etapami". Obok — artykuł pióra Wytautasa Landsbergisa „Pieśń o tym, kim jesteśmy" o Wincasie Kudirce, autorze „Pieśni narodowej" — hymnu państwowego. W publikacji zatytułowanej „Co to znaczy być Polakiem na Litwie Anno Domini 1990?" wypowiadają się Jan Sienkiewicz, Ryszard Maciejkianiec, Zbigniew Balcewicz, Romuald Brazis, Henryk Sosnowski, Janina Liminowicz, Artur Płokszto. Są też w kwartalniku inne ciekawe publikacje. A więc, przyjemnej lektury.

Obok zamieszczamy mapę Litwy ze wspomnianej „Lithuanii". Sądzimy, że dwujęzyczne napisy nazw miejscowości będą korzystne dla tych osób, które interesują się historią Litwy.

Kwartalnik jest do nabycia w wileńskiej księgarni „Przyjaźń".

Inf. wł.

ROCZNICE TYGODNIA

30 października 1835 r. urodził się **Cyprian Godebski** (zm. 1909), rzeźbiarz, autor pomników Kopernika i Fredry w Krakowie, Mickiewicza w Warszawie, Gautiera w Paryżu.

Przed 80 laty, 30 października 1910 r. zmarł **Henri Dunant** (ur. 1828), pacyfista szwajcarski, współtwórca Czerwonego Krzyża, laureat Nagrody Nobla.

30 października 1910 r. urodził się **Teodoras Czyżas** (zm. 1964), bibliograf litewski.

Przed 200 laty, 30 października 1790 r. urodził się **Karol Józef Lipiński** (zm. 1861), skrzypek i kompozytor polski.

Przed 45 laty, 31 października 1945 r. zmarł **Wincenty Witos** (ur. 1874), działacz ruchu ludowego, polityk, publicysta, współzałożyciel i prezes Stronnictwa Ludowego.

31 października 1945 r. Państwowe Zakłady Lotnicze w Mielcu wykonały **pierwszy po wojnie samolot polskiej konstrukcji.**

1 listopada 1800 r. powstało **Towarzystwo Przyjaciół Nauk** w Warszawie.

Przed 85 laty, 1 listopada 1905 r. na Placu Teatralnym w Warszawie została **krwawo stłumiona demonstracja** (zginęło 45 osób), żądająca uwolnienia więźniów politycznych.

1 listopada — **Wszystkich Świętych.**

Przed 40 laty, 2 listopada 1950 r. zmarł **George Bernard Shaw** (ur. 1856), angielski dramatopisarz, krytyk i publicysta, laureat Nagrody Nobla.

4 listopada 1890 r. odbyła się premiera opery A. Borodina **„Kniaź Igor".**

Co ujrzymy na ekranach

• SUPERMAN • TAK ŻYĆ NIE MOŻNA • OPOWIEŚCI „HARLEY'A"

• Akcja fabularnego filmu **„Superman"** toczy się nad morzem. Główny bohater tzw. szeryf króluje w mieście, w dewizowych lokalach, doskonale strzela i walczy z narkomafią. Walczy niedługo, gdyż uroczy mit o nieustraszonym obrońcy biedaków zaczyna się rozpraszać niczym wiosenna mgła... Któż więc rządzi miastem nad morzem?

W roli głównej kaskader Uld Weispal. Reżyser W. Charczenko.

• **„Tak żyć nie można"** — do takiego wniosku doszedł reżyser i aktor Stanisław Goworuchin w swym filmie dokumentalnym o tej nazwie. Jego tłem jest radziecki tryb życia. Myśli i fakty, publicystyczne reportaże, samo życie, wszystko to składa się na ten wyjątkowy w swej szczerości i prawdzie dokument. Dużo tu krwi i błota, przestępstw i obojętności. Ale z drugiej strony, to nasza rzeczywistość, z której wciąż usiłujemy się wydostać, trochę się oczyścić.

• **„Opowieści „Harley'a"** to historia o miłości. „Harley" tak się nazywa motor, dzięki któremu Ona raczyła spojrzeć wreszcie na Niego. Bo dopóki chodził pieszo, patrzyła na właściciela mercedesa. Oto co potrafi sztuka techniki — twierdzi reżyser polski W. Helak. W rolach: J. Jankowski, K. Chrzanowska, A. Pieczyński.

N. ANDRIJAUSKIENE

„Requiem" w Dniu Zmarłych

Dwa wielkie zespoły muzyczne — Kowieński Chór Państwowy i orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej wystąpią w dniu 1 listopada w Bazylice Wileńskiej. Z okazji Święta Zmarłych wykonane zostanie monumentalne „Requiem" W. A. Mozarta.

Inf. wł.

PRZEPRASZAMY

W nr **216 (11467)** naszego dziennika **(17 października br.)** w **wywiadzie z polską pisarką Grażyną Strumiłło-Miłosz („Kulwa — Świteź — w głąb tajgi — Wilno")** z powodu zniekształcenia zapisu na taśmie magnetofonowej z racji krótkiego pobytu p. Grażyny Strumiłło-Miłosz w Wilnie wywiad nie był autoryzowany) wkradły się nieścisłości odnośnie funkcjonowania dwóch niezależnych od siebie organizacji twórczych — Związku Literatów Polskich i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. P. Grażyna Strumiłło-Miłosz jest w Zarządzie Głównym w Komisji Zagranicznej Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Stowarzyszenie to zostało oficjalnie zarejestrowane latem br., jego zalążkiem była grupa inicjatywna powstała w sierpniu 1983 r. Stowarzyszenie zrzesza obecnie ponad 600 pisarzy i poetów polskich.

Panią Grażynę Strumiłło-Miłosz oraz Czytelników naszego dziennika serdecznie przepraszamy za nieścisłości w naszym wywiadzie.

Dział literatury i sztuki „Kuriera Wileńskiego"

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

TELEWIZJA

SOBOTA, 27 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.15 — Film fab. dla dzieci. 11.15 — Reklama. 11.25 — Film dok. 12.00 — Panorama tygodnia (w jęz. ros.). 12.45 — Koncert dla dzieci. 13.00 — Kronika J. Ruzgasa. 14.00 — Film fab. „Pogniecione kwiaty". 15.30 — Nasz język. 16.00 — Byt. 16.30 — TV Niemiecka o Kraju Kłajpedzkim. 17.10 — Miniportret. 17.45 — Program sportowy. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Z cyklu „Dwa narody". Litwa a Żydzi. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Konferencja prasowa partii Socjaldemokratów Litwy. 22.00 — Mistrzowie filmu włoskiego. 23.50 — Wiadomości wieczorne. 0.05 — Na orbicie estrady.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.30 — Mama, tata i ja. 8.00 — Kreskówki. 8.25 — „Burda Moden" poleca. 8.55 — Pory roku. 9.55 — Informator komercyjny „Partner". 10.25 — Filmy reżysera B. Kimiagarowa. 12.00 — Szkic muzyczny. 12.25 — Konkurs fotograficzny „Ziemia — nasz wspólny dom". 12.30 — Tradycyjna muzyka kameralna Japonii. 13.20 — Oczywiste — niewiarygodne. 14.20 — Parada cudów. 15.00 — Dialogi polityczne. 15.30 — Spotkanie z aktorką amerykańską Jane Fonda. 17.00 — Panorama międzynarodowa. 17.45 — Kreskówki. 18.10 — Informator parlamentu Rosji. 18.25 — TV film fab. „Przekroczyć granicę". Odc. 1. 20.00 — Czas. 20.40 — Szachowe mistrzostwa świata. 20.55 — TV film fab. „Przekroczyć granicę". 22.25 — W. Leontjew. Pozwól iść z tobą. 23.35 — Służba nowości TV. 23.50 — Program rozrywkowy „Supermodel-90". 0.55 — TV film „Rodzina Zitarów". Odc. 5. 2.05 — TV film „Wodewil". 3.10 — Film-koncert „Nowele choreograficzne".

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.15 — Kreskówka. 7.30 — Język rosyjski. 8.00 — Videokanał „Wspólnota". 16.00 — Hokejowe mistrzostwa ZSRR. „Dynamo" (Moskwa) — „Dynamo" (Ryga). 18.15 — Jeżeli macie ponad... 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Siatkarskie mistrzostwa świata. 20.00 — Czas. 20.40 — Dziennik sesji Rady Najwyższej RFSRR. 21.40 — Spektakl TV wg. opowieści W. Szukszyna. 22.45 — TV film fab. „Od i do".

TELEWIZJA POLSKA PROGRAM I

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Wiatrak" a w nim „Wilki morskie" (odc. 4). 11.40 — Na zdrowie — program rekreacyjny. 12.00 — „Żołnierz nieznany" — wojskowy prog. dok. 12.25 — Koncert życzeń. 12.55 — Telewizyjny informator wydawniczy. 13.10 — Video-Top. 13.40 — Laboratorium. 14.10 — „Żyć" — magazyn ekologiczny. 14.40 — Prawo prawa, czyli co nam grozi. 14.55 — „Lustro" — magazyn opinii publicznej. 15.15 — U siebie — Czesi i Słowacy. 15.45 — Sztuka i my. 16.05 — Butik. 16.35 — Telewizja z podziemia. 17.20 — „Duchy dworu Buxleya" (cz. 2) — film fab. prod. USA. 18.10 — Magro — magazyn. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Siódemka w Jedynce. 19.55 — Z kamerą wśród zwierząt. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Arthur" — komedia prod. USA. 22.45 — Kontrapunkt. 23.10 — Sportowa sobota. 23.55 — Wiadomości wieczorne. 0.20 — „Przyjaciele Eddiego Colle" — film sens. prod. USA.

NIEDZIELA, 28 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranek niedzielny. 11.30 — Kreskówka. 11.40 — Film fab. dla dzieci. 12.40 — Muzyka niedzielna. 13.15 — Zaprasza „Słabryna". 13.35 — Film fab. „Zwiędłe kwiaty". (RFN). 15.15 — Nasz język. 15.45 — Sprawy bytowe. 16.15 — **Panorama tygodnia (w języku polskim).** 17.00 — Kwadrans religijny. 17.25 — Mały koncert. 18.00 — Nie bywa cudzego bólu. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Tańczy „Lietuwa". 20.05 — Znajomość z A. Mikalajunasem (USA). 20.35 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Przegląd wydarzeń tygodnia. 21.45 — Nasze miasteczka. 22.40 — Anons TV. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Dobranoc.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Sport dla wszystkich. 7.15 — Gimnastyka rytmiczna. 7.45 — Ciągnienie „Sportloto". 8.00 — Wczesnym rankiem. 9.00 — Służę ojczyźnie. 10.00 — Poranny program rozrywkowy. 10.30 — Zgadywanka TV. 10.45 — Almanach „Dookoła świata". 11.45 — Zdrowie. 12.30 — Pedagogika dla wszystkich. 13.30 — Koncert. 13.35 — Tajlandia. 14.30 — Zaprasza gitarzysta Paco de Lucia (Hiszpania). 15.55 — Godzina dla wsi. 17.10 — Maraton-15. 18.40 — Serial TV. 20.00 — Czas. 20.40 — Kazanie niedzielne. 20.55 — Sto romansów P. Czajkowskiego. 21.15 — Serial TV „Mapet-Show". Odc. 7 — 7. 22.00 — Przegląd piłkarski. 22.30 — Portrety jazzowe. 23.25 — TV film „Rodzina Zitarów". Odc. 6. 0.50 — Spotkanie z N. Michałkowem. 2.05 — „Sport, miłość i fantazja".

Kalendarium

★ Sobota (27.X) jest 300 dniem 1990 r. Do końca roku 65 dni.

★ Znak Zodiaku — Skorpion (24.X—22.XI).

★ Imieniny: Iwony, Sab... Florencjusza; niedziela — ...mona, Tadeusza; poniedziałek — Wioletty, Dalii, Euzebii.

★ Wschód Słońca — 7.11, zachód — 16.54. Długość dnia ... godz. 43 min.

* * *

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 27 października nieznaczne zachmurzenie, bez opadów, wiatr południowo-wschodni, umiarkowany, temperatura 7—9 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady, temperatura w nocy 3—8, w dzień 8—13 stopni ciepła.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna dla dzieci. 7.15 — Koncert. 7.. — Na ekranie służba 01. 8.. — Kontakt. 9.00 — Film dla dzieci. 10.05 — Filmy reżysera B. Galantera. 10.55 — Collage. 11.00 — Kreskówka. 11.30 — Siatkarskie mistrzostwa świata. 13.00 — TV dok. 13.30 — Videokanał „Rosja Radziecka". 16.. — Program międzynarodowy „Planeta". 17.00 — TV film dok. 17.25 — Wieczór twórczości ... Dorizo. 18.50 — Dobranocka. 19.05 — Wieczór twórczości ... Dorizo. Część II. 20.00 — Czas. 20.40 — Film fab. „Płonące ... nisko". 22.20 — Siatkarskie mistrzostwa świata.

TELEWIZJA POLSKA PROGRAM I

10.00 — Dla młodych widzów: Teleranek a w nim „Niebezpieczna zatoka" (odc. 8). 11.30 — „Muzeum d'Orsay" (odc. 5) — film dok. prod. francuskiej. 12.25 — Notowania. 12.50 — Virtuti Militari — wojskowy prog. dok. 13.15 — Koncert ży... czeń. 14.10 — Teatr dla dzieci: „Śmiej się, śmiej, mała Oshin". 15.00 — Agromarket. 15.30 — Śpiewać każdy może. 16.10 — „Opowieści starego miasta". 16.45 — „Chłopiec do towarzystwa" — komedia prod. USA. 17.50 — Antena. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — Wokół wielkiej sceny. 19.20 — Magazyn sportowy. 20.00 — Wieczorynka: Wiewiórcze opowieści. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Spadkobiercy Emmy Harte" (odc. 4) — serial obycz. prod. angielskiej. 22.. — Kabaret Olgi Lipińskiej. 23.0.. — 7 dni — świat. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Sportowa niedziela. 0.30 — „Jazz Jamboree-90".

PONIEDZIAŁEK, 29 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Pół godziny po lekcjach. 8.40 — Film fab. „Czardasz Montiego". 10.00 — W świetle pamięci. 18.00 — Koncert litewskiej muzyki ludowej. 18.30 — Uczymy się litewskiego. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Spotkanie z mistrzem ludowym W. Majorasem. 19.30 — 01, 02, 03. 20.00 — Studio sportowe. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.3.. — Szanujmy słowo. 21.35 — Aktualia. 22.05 — TV serial „Mozart". Odc. 4. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Na dobranoc.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.35 — Premiera TV serialu „Wądoły". Odc. 1—2. 10.10 — Przegląd piłkarski. 10.40 — Film dok. 11.00 — Koncert. 11.30 — Czas. 14.30 — Służba nowości TV. 14.45 — Koncert. 15.00 — Film dok. 15.20 — W chórze słychać mój głos. 16.00 — Kreskówka. 16.30 — Godzina dla dzieci (z lekcją francuskiego). 17.30 — Czas. 18.00 — Wywiad aktualny. 18.10 — My i ekonomika. 18.40 — Premiera TV serialu „Wądoły". Odc. 2. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 20.45 — Autorska TV. 23.45 — Służba nowości TV. 24.00 — TV film fab. „Pętla". Odc. 1. 1.05 — Film-koncert. 2.20 — Tańce narodów ZSRR i świata.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.15 — Film n.-p. 7.25, 8.35 — Przyrodoznawstwo dla kl. II. 7.55, 8.55 — Film n.-p. 8.05 — Język hiszpański. 9.05 — Nasz sad. 9.35, 10.35 — Muzyka dla kl. VIII. 10.05 — Film dok. 11.05 — TV film „Gdy ... śnieg". 11.40 — Druga rapsodia J. Swietłowa. 16.00 — Koncert zespołu tańca z Turcji. 16.30 — Premiera TV filmu dok. „Zapomniani bogowie". Film 1. 17.20 — Kreskówka. 17.30 — Czas. 18.00 — Film animowany „Koap". Odc. 1. 18.10 — TV abonament muzyczny. 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Finał mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn. 20.45 — Na sesji RN ZSRR. 21.45 — Dziennik sesji RN RFSRR. 22.45 — TV film fab. „Deszcz w obcym mieście". Odc. 1.

TELEWIZJA POLSKA PROGRAM I

17.00 — Wiadomości. 17.10 — Video-Top. 17.20 — LUZ — program nastolatków. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.00 — „Rodzina Kanderów" (6) — serial TP. 20.00 — „10 minut". 20.30 — Wiadomości wieczorne. 21.05 — Teatr Telewizji. Odön von Horvath — „Sąd ostateczny". 22.40 — Rzeczpospolita samorządna. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Zamość-90 — spotkanie wokalistów jazzowych.